

POGODA
Dzisiaj częściowe rozpozgodzenie, temperatura do 42 F (6 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 8 do 15 mil na godzinę (13 do 24 km na godz.).
Jutro pochmurnie, możliwość deszczu i burzy, najwyższa temperatura do 58 F (14 C).
Wschód słońca o godzinie 6:10 rano, zachód o godz. 5:52 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 48 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Czwartek, 11 Marca (March 11), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 11 marca — Pelagii i Konstantyna.
Jutro piątek, 12 marca — Grzegorza.
Pojutrze sobota, 13 marca — Sabiny, Bożeny i Krystyny.

ZAKAZ IMPORTU LIBIJSKIEJ ROPY

Przygotowania Do Wojny z US

Sowiecka Armia Gotowa Do Boju

Londyn (D.P.) — Z okazji Dnia Wojska, sowiecki min. obrony Ustinow opublikował w "Prawdzie" artykuł, w którym podkreśla potrzebę gotowości bojowej armii sowieckiej w obliczu — jak to określa — prób państw NATO zamierzających do podważenia Europy wsch. Ustinow oskarża USA o budowanie arsenału boni nuklearnej i chemicznej oraz o dążenia uzyskania nad Moskwą przewagi militarnej.

Te agresywne przygotowania amerykańskie zbiegają się wg Ustinowa z polityką Chin i wymagają od ludzi sowieckich i wojska wzmoczenia czujności i wysokiego stopnia gotowości bojowej, by — gdy zajdzie potrzeba — odeprzeć imperialistycznego agresora.

Khadafy z Wizytą w Austrii

Wiedeń (UPI) — Dyktator Libii plk. Moammar Khadafy spędza już drugi z kolei dzień na Zachodzie. Wizyta jego uważana jest za fakt bez precedensu. W Austrii wizyta dyktatora Libii zrodziła sprzeciw, jednocześnie Stany Zjedn. zarządziły wprowadzenie sankcji wobec reżymu w Tripolisie.

Khadafy i kanclerz Austrii zamierzają odbyć drugą rundę rozmów. Tematem rozmów mają być podobno stosunki pomiędzy oba krajami. W godzinach późniejszych, w czwartek, dyktator Libii odbędzie konferencję prasową.

Wizyta dyktatora Libii zbiegła się w czasie z wydaniem przez prez. Reagana zarządzenia w sprawie zakazu importu ropy libijskiej do Stanów Zjedn. przy jednoczesnym pełnym wstrzymaniu sprzedaży wszelkich produktów amerykańskich Libii.

Austria powiadomiona została o wizycie Khadafy zaledwie na dwa dni przedtem. W tym krótkim czasie władze austriackie musiały przygotować złożony z tysiąca ludzi specjalny oddział bezpieczeństwa. Za wyrażenie zgody na przyjazd dyktatora Libii do Wiednia — Kreisky spotkał się z falą krytyki.

Krytycznie na ten temat wyrażają się zarówno austriackie środki masowego przekazu jak i opozycyjna partia (konserwatywna partia ludowa). Krytycy twierdzą, iż wyrażenie zgody na przyjazd Khadafy do Austrii podważa jej pozycję jako kraju neutralnego. Khadafy nazywany jest czasami "najniebezpieczniejszym człowiekiem na świecie".

Kanclerz Kreisky oświadczył jednakże, że wysuwane ostatnio przeciw dyktatorowi Libii zarzuty odnośnie organizowania grup zamachowców mających na celu zgładzenie prez. Reagana — są bezpodstawne.

W ostatniej chwili Khadafy odwołał dziś zapowiadaną wizytę w Salzburgu i Linzu. Nie podał on żadnego wyjaśnienia w tej sprawie. "Pragnę pozostać w Wiedniu" — stwierdził dyktator Libii, który przybył tu w środę z 4-dniową wizytą.

Bilion Aków Terenów Federalnych Do Wydzierżawienia

Dallas. (UPI) — Sekretarz Dept. spraw wewnętrznych James Watt, krytykowany jest za wiele realizowanych przez siebie pomysłów. Obecnie Watt wystąpił z projektem wydzierżawienia na przestrzeni najbliższych pięciu lat federalnych terenów obejmujących bilion (miliard) akrów. Chodzi tu o tereny znajdujące się pod ochroną władz federalnych.

Najważniejszym Zadaniem Sowietów

Marszałek Ogarkow Wzywa Do Zwiększenia Zbrojeń i Centralizacji

Moskwa (CST) — Sowiecki szef sztabu marszałek Nikolai Ogarkow, w wydanej ostatnio książce, wzywa do modernizacji sił strategicznych Rosji Sowieckiej. Ogarkow uzasadnia swój apel "otwartymi przygotowaniami rządu Reagana do wojny nuklearnej" przeciw Związkowi Sowieckiemu.

Wzrastająca szybko produkcja broni nuklearnych w Ameryce i możliwość szybkiego ich użycia, zmusza władze sowieckie do podjęcia nowych kroków, celem "zabezpieczenia żywotnych interesów naszego narodu," pisze Ogarkow w swojej książce "Zawsze gotowi do obrony ojczyzny."

Ogarkow twierdzi, że siły zbrojne Rosji Sowieckiej potrzebują nie tylko nowych, skuteczniejszych od posiadanych, środków obrony, by przeciwstawić się agresywnej polityce Reagana, lecz muszą także posiadać broń ofensywną, zdolną zniszczyć siły agresora w każdej sytuacji.

Nowa wojna, według Ogarkowa, będzie apokaliptyczną konfrontacją dwóch systemów: socjalizmu i kapitalizmu i szybko obejmie wszystkie kontynenty. Masowe użycie broni nuklearnych wymaga odpowiedniego przygotowania nie tylko sił zbrojnych, (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Delegacja Kongresu Wróciła z PRL

Washington (CT) — Przewodniczący delegacji Kongresu Stanów Zjednoczonych, która wróciła z wizyty w Polsce, kongr. Dawid Obey (D. z Wis.) oświadczył, że sankcje zarządzone przez prez. Reagana "demonstrują potępienie przez Zachód metod rządu polskiego i udziału Rosji Sowieckiej" w ich stosowaniu. Stanowisko to podziela cała delegacja, składająca się z siedmiu kongresmanów z obydwu partii (4 demokratów i 3 republikanów). Twierdzą oni, że społeczeństwo polskie popiera sankcje. Delegacja Kongresu popiera również stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych, który nie chce w obecnym stadium, by banki ogłosiły bankructwo PRL i spłacił należne im raty procentów i długów PRL. Kongresmani uważają, że zagadnienie ogłoszenia bankructwa powinno być "otwarte". Jeżeli reżim w Polsce nie złagodzi polityki wewnętrznej wobec narodu i nie wywiąże się z zobowiązań finansowych, wówczas trzeba będzie ogłosić bankructwo.

Kongr. Obey mówi, że w ciągu następnych kilku tygodni będzie starał się o specjalny kredyt w wysokości \$50 milionów na karmę dla drobiu, by ratować hodowlę kur w Polsce. Z braku żywności, polscy hodowcy rozpoczynają masową rzeź kur, co pozbawi kraj jaj.

Delegacja jest zgodna, że stan wojenny nie przyczyni się ani do stabilizacji społecznej ani poprawy ekonomicznej, natomiast wzmocni ruch podziemny, który będzie czekał na następną okazję, by "wyrazić swe pragnienia". Delegacja doszła do tych wniosków po rozmowach z Polakami spoza partii i rządu.

Delegacja zwiedziła Warszawę, Kraków i Katowice, konferowała z przedstawicielami rządu i Kościoła, m.in. z prymasem arcybiskupem Józefem Glempem, oraz Polakami z różnych środowisk, także z członkami "Solidarności".

Jedyny argument, który Rosja rozumie



Rysunek Kazimierza Majewskiego, który ukazał się w "Dzienniku" 3 marca 1950 r. — nadal aktualny.

Militaryzacja Sowietkiej Prasy

Monachium (RWE) — O postępującej militaryzacji kierownictwa prasy sowieckiej pisze zachodniemiecki dziennik "Algemeine Zeitung." W ostatnim czasie w kilkunastu gazetach sowieckich nastąpiły zmiany na stanowiskach naczelnych redaktorów. Znamienny jest fakt, że prawie w każdym z tych wypadków nowym kierownikiem gazety został wojskowy. W kilku zaś wypadkach został nim wysoki funkcjonariusz partyjny. Najnowsze tego rodzaju nominacje nastąpiły w dwóch czołowych w Sowietach pismach literackich, w miesięcznikach "Junost" i "Nowyj Mir."

Redaktorem miesięcznika "Junost," który po śmierci wieloletniego kierownika pisma, znanego partyjnego pisarza Borysa Polewoja, prowadzony był przez trzyosobowe zbiorowe kierownictwo, został wysoki funkcjonariusz komсомола, Andriej Dementiew. W ostatnich latach Dementiew pracował w centrali moskiewskiej. W młodości był autorem dwóch tomików poezji. Wątpliwe jednak czy to stanowi odpowiednie poręczenie do objęcia odpowiedzialnego stanowiska w jednym z najbardziej eksponowanych sowieckich pism literackich.

Naczelnym redaktorem miesięcznika "Nowyj Mir" został pułkownik Czerwonej Armii, bohater Związku Sowietkiego, Władimir Karpow, wieloletni członek organizacji partyjnej przy moskiewskim związku pisarzy sowieckich. Karpow nie napisał w swym życiu ani jednej książki o charakterze literackim. Swe członkostwo organizacji pisarskiej zawdzięcza kilku propagandowym broszurom o tematyce drugiej wojny światowej, przeznaczonym dla wojska. Zapewnił sobie rozgłos atakami prasowymi, przed kilku laty, przeciwko nie wydanej nigdy, lecz jedynie przygotowywanej do publikacji antologii nonkonformistycznej prozy i wierszy pt. "Metropol."

W swoich ówczesnych oświadczeniach na łamach prasy Karpow domagał się aresztowania autorów al-

Żądają \$2 Mld. Odszkodowania

Cleveland (UPI) — Rodziny 123 osób, które zginęły podczas załamania platformy wiertniczej 27 marca w 1980 r., na Morzu Północnym, wniosły sprawę o odszkodowanie przeciwko Phillips Petroleum Co., na łączną sumę \$2 mld.

Owczarek w Akcji

Londyn (D.P.) — 13-letni owczarek Sally, którego właścicielem jest Stefan Szejter z Hucknall, zebrał na pomoc dla Polski 328 ft. szt. Pieniądze zostały przeznaczone Polskiemu Bankowi Handlowemu w Warszawie, który ma je przekazać siostrze i braciom Edmunda Rozmiarka, pilota, który zginął w 1940 roku w eskadrze ćwiczebnej RAF-u w Hucknall.

"Lista Śmierci" Gen. Guevary

Gwatemala (UPI) — Przywódca partii opozycyjnych w Gwatemali, oświadczył wczoraj, że nazwiska trzech pokonanych kandydatów do prezydentury, znalazły się na "liście śmierci," sporządzonej przez zwycięzcę, gen. Guevara.

Sekretarz generalny unii opozycyjnej Renan Quinones oświadczył, że ośmiu członków jego organizacji, kontrolujących wybory w prowincji El Quiche, zaginęło w tajemniczy sposób. Nikt nie zna miejsca pobytu tych ludzi, od zakończenia wyborów. Nieco wcześniej Roberto Carpio Nicole, kandydat na wiceprezydenta z ramienia Partii Odnowej Narodowej doniósł, że trzech kandydatów otrzymał listy z pogróżkami. Ludzie ci, którzy zarzucili gen. Guevara oszustwa wyborcze, spotkali się, by opracować plan serii protestów, zakończonych strajkiem powszechnym.

Quinones poinformował również o znalezieniu zastrzelonego — przypuszczalnie na rokaz zwycięskiej partii — kandydata do ciała ustawodawczego, chrześcijańskiego-demokratę Francisco Urrutia. Jego zwłoki ze śladami postrzału, znaleziono w mieście Chiquimala.

Pokonani kandydaci do prezydentury oświadczyli, że strajk powszechny będzie odpowiedzialnością społeczeństwa na represje rządu przeciw opozycji i "zdradzieckie" strzelanie do uczestników wiecu protestacyjnego w stolicy kraju. Krajowe Stowarzyszenie Przemysłowców i Biznesmenów żądając natychmiastowego anulowania wyników wyborów, wydało nakaz stopniowego zamykania sklepów i fabryk.

Komisja wyborcza doniosła, że po ostatecznych obliczeniach, okazało się, że gen. Guevara zdobył 35% głosów; kandydat prawicowej Partii Narodowego Wyzwolenia Sandoval Alarcon — 25%; kandydat Partii Odnowej Narodowej Alejandro Maldonado Aquirre — 20.5% a kandydat pro-biznesowej Partii Centralnej Anzueto Vielman — 9.2% głosów.

Nigeria Chce Obniżyć Ceny Ropy Naftowej

(CT) — Nigeria poinformowała odbiorców swojej ropy naftowej, że jest przygotowana do obniżki cen tego surowca o \$5.5 na baryłce, bez względu na decyzję kartelu naftowego OPEC, którego członkowie będą obradować w przyszłym tygodniu na konferencji w Genewie.

Nigeria znajdująca się pod względem produkcji na czwartym miejscu kartelu OPEC, zmuszona była w tym roku do zmniejszenia wydobycia dziennego o jedną trzecią z powodu wysokich cen i mniejszego popytu.

Była "Bunny" Playboy'a Skazana Na Dożywocie

Milwaukee (UPI) — 23-letnia Lawrence Bembek, która swego czasu była "bunny" w klubie Playboy'a oraz oficerem policji, została skazana na karę dożywotniego więzienia za zabicie byłej żony swego męża. Sąd stwierdził, że Bembek postanowiła zlikwidować Christine Schultz, która otrzymywała od jej małżonka wysokie alimenty na utrzymanie własne i ich dwójka dzieci.

I Jego Symboliczne Znaczenie

Rząd Ujawnił Nowy Spisek Khadafy'ego Przeciw Amerykanom

Washington (UPI) — Wczoraj prez. Reagan wprowadził zakaz importu ropy naftowej z Libii i oskarżył pułk. Khadafy o próbę zgładzenia Amerykanów przebywających w Sudanie. Przedstawiciel rządu poinformował o planach zbombardowania amerykańskiego klubu w Chartumie, poprzez umieszczenie wewnątrz dwóch dużych głosińców, wypełnionych środkami wybuchowymi. Bomba, którą planowano wnieść do klubu na weekend, mogłaby zabić setki ludzi.

Zakaz importu z Libii ma charakter bardziej symboliczny. Nie sądzi się, aby posunięcie to wywarło wpływ na ekonomię tego kraju. Zakaz jest więc traktowany jako ostrzeżenie dla Khadafy'ego i ma oznaczać, że jego poparcie dla międzynarodowego terroryzmu może doprowadzić do stopniowej izolacji od reszty świata.

W 1981 r. z Libii sprowadzano do (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kolejny Atak Terrorystów w Peru

Lima, Peru (UPI) — Rebelianci przeprowadzili drugi, w ciągu tygodnia, zmasowany atak w górach w Peru, co spowodowało, że tamtejsi ustawodawcy zażądali, by rząd wyjaśnił podejrzenia, że ludzie ci są przygotowani do wywrotowych akcji w innym kraju Ameryki Południowej.

Kilkadziesiąt osób, uzbrojonych w karabiny maszynowe i dynamit, dokonało ataku na posterunek policji w pobliżu miasta Ayacucho w Andach, położonego w odległości 240 mil na południe od Limy, gdzie w ub. tygodniu rebelianci napadli na więzienie, wypuszczając na wolność setki kryminalistów oraz swych przywódców. Zginęło wówczas 14 więźniów i dwóch strażników.

Peruwiański minister sprawiedliwości, Enrique Elias Laroza oświadczył, że doskonale zorganizowany atak świadczy o tym, że napaścicy byli szkoleni przez specjalistów od akcji przeprowadzanych w ośrodkach miejskich. Laroza wyraził przekonanie, że oskarżana o napaść grupa maoistów, znana jako "Sendero Luminoso" z pewnością działa na polecenie innej, niezidentyfikowanej organizacji, usiłującej doprowadzić do upadku rządu.

Członkowie kongresu Peru zażądali, by minister spraw wewnętrznych, gen. Jose Cagliardi ujawnił wszystkie będące w posiadaniu rządu informacje na ten temat.

Organizacja "Sendero Luminoso" uważana była początkowo za nieznaną grupę o niewielkiej popularności. Od objęcia prezydentury przez Fernando Belaunde Y Terry w 1980 roku, grupa ta dokonała 800 aktów terrorystycznych, w większości niegroźnych ataków na własność rządową. Teraz jednak przypuszcza się, że "Sendero Luminoso" prowadzi znacznie szerszą działalność niż przypuszczano. Istnieją podejrzenia, że jej członkowie, oprócz ataków o podłożu politycznym dokonują również ataków terroru w "wojnie" handlarzy narkotyków.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar wykazuje dziś tendencję zwyżkową na wszystkich giełdach europejskich, ale zniżkową (nieznaczną) w Tokio. Cena złota, która spadła \$40 w ciągu miesiąca, wzrosła z \$331,50 do \$334 za uncję.

Co Słysząc Wśród Podhalan

"Urwana nuta" —
Julian Reimschuessel

(ciąg dalszy)

Najbliższa rodzina, wdowa, Antonina i córka, Czesława opowiadały mi w czasie moich odwiedzin w Cichem, że ten najdroższy ich sercu człowiek przyznał się po latach, że obejmując nowowytbudowaną szkołę w Między-czerwiniem pierwszy raz zapłakał. Szkoła, w której blisko ćwierć wieku uczył i wychowywał dzieci była wybudowana prawie na błocie. Wokół budynku była ruina, jak po powodzi, zaś w mieszkaniu zastał prymitywne meble, krzesło, stół i łóżko. Pomimo tego nie załamano się. Uporządkował teren własnymi rękami. Wszystkie ścieżki dookoła szkoły wybrukował płaskimi kamieniami na sztorc. Gotował raz na kilka dni. Nocami otwierał okno i grał na ulubionych t.zw. geślach zbójnickich, najstarszych na Podhalu, będących dziełem najlepszego lutnisty Soborzynia z Maruszyny z końca XVII wieku. Miał na nich podobno grać legendarny hetman Janosik. W 1859 roku grywał na nich ostatni zbójnik Wojciech Mateja, a przez trzy lata grywał na nich Sabala swoją "Sabalową nutę" prof. Chaluhińskiego i Stanisławi Witkiewiczowi, który geśle te wspomina w swojej książce pt. "Na przełęczy".

Niedawno zapytałem córki Andrzeja Knapczyka-Ducha, Czesławy, która po swoim ojcu odziedziczyła zamiłowanie do zawodu nauczycielskiego — jakim był ojciec w szkole dla swoich młodych wychowanków? Otrzymałem następującą odpowiedź. Według mnie był bardzo wymagający, ale sprawiedliwy. Był wesoły i dowcipny na lekcjach. Posiadał rzadko spotykany talent pedagogiczny. Umiał nauczyć w sposób prosty, dostosowany do wieku dziecka. Uczył na dwie zmiany po dwie klasy. Podobno we wszystkich wymagał przesyłnej czystości, jak np.: zwracał uwagę na czystość zeszytów, na piękne kaligraficzne pismo. Klasa i całe otoczenie szkoły musiało świecić idealną czystością. Specjalną uwagę zwracał na osobistą czystość uczniów. Jak to bywało dawniej dzieci w okresie pełni wiosny, czy jesieni, chodzili często do szkoły boso, więc pan kierownik pilnie dyżurował i sprawdzał czystość nóg wychowanków, które gdy były brudne, musiały być zaraz dokładnie wymyte pod studnią. Poza tym bardzo surowo przestrzegał dyscypliny i wzorowego zachowania się uczniów.

Prócz przedmiotów obowiązkowych pan kierownik uczył chłopców grać na geślach, czy skrzypcach, śpiewać nuty góralskie, uczył majsterkowania i wykonania miniaturowych najstarszych sprzętów gospodarskich, używanych dawniej na Podhalu, lub nawet normalnych góralskich sprzętów do użytku domowego, chętnych uczył nawet rzeźby. Dziewcząt uczył śpiewać po góralsku, tańczyć, a nawet udzielał wskazówek tym, które wykazywały zamiłowanie do haftarstwa. Dla starszych chłopców założył szkółkę drzewek owocowych oraz uczył ich szczypania i pielęgnowania.

Niedawno, jadąc autem w towarzystwie do Czerwiennego Dolnego, przystanąwszy na chwilę, wszechślimy rozmowę przy drodze, ze starszą góralką pytając, czy pamięta Andrzeja Knapczyka-Ducha. "O, moście wy, dyć to przecie był mój nauczyciel i kierownik", po czym powiedziała: "Takiego nauczyciela, jakim był Andrzej Knapczyk-Duch, po jego śmierci nie było, nima i nie będzie!". Oczywiście, że to powiedzenie starszej wiekiem, byłej uczennicy nie należy rozumieć dosłownie, że po nieboszczyku nie było i nie ma w Czerwiennym Dolnym nauczyciela z powołania, ofiarne i oddane młodzieży szkolnej. Słowa wypowiedziane miały inny wydźwięk. Były one zabarwione osobistym, serdecznym uczuciem dla swego wychowawcy — ojca, którego wymieniona prawdziwie kochała. Słowa te były po prostu ludzkim, góralskim "wspomnieniem" tego, który odszedł na zawsze z Podhala, ale nie odszedł z jej serca.

Na wstępie zwróciłem uwagę na wielki patriotyzm Andrzeja Knapczyka-Ducha, jako młodego ucznia, wypisującego po zeszytach "Boże zbaw Polskę", czy "Jeszcze Polska nie zginęła" — wypada jeszcze podkreślić, że w późniejszych latach, patriotyzm ten dojrzał w różnej formie.

Odwiedziłem syna Andrzeja Knapczyka-Ducha, także noszącego imię Andrzej, który m.in. pokazał mi przepiękną, artystycznie zdobioną ciupagę ojca, na toporzyku której był wyrity Orzeł Polski i głowa T. Kościuszki, a podkreślić należy, że tą ciupagą posługiwał się jeszcze za czasów zaboru austriackiego. Poza tym nosił zawsze przy sobie piękne spinaki góralskie w kształcie orła, a łańcuszek do zegarka był również zakończony pięknym srebrzystym orzełkiem. Umilowana żona Antonia obowiązkowo przy koralach musiała nosić srebrnego orła, a nie jak inne góralki złoty austriacki dukat. Przed wybuchem II wojny światowej Andrzej Knapczyk-Duch ofiarował swoje jednomiesięczne pobory na dobroczynność armii.

W czasie okupacji niemieckiej zajmował się kolportowaniem tajnej prasy, mając kontakty z góralskimi zakopiańskimi, pracującymi w ruchu oporu. Rodzina pamięta, że ojciec przez pewien czas ukrywał przed gestapo swojego przyjaciela, Antoniego Łasia z Czarnego Dunajca i Pawła Guta z Poronina.

Okres międzywojenny należy bez wątpienia do najpracowitszego czasu w życiu Andrzeja Knapczyka-Ducha i jego największych osiągnięć na niwie pedagogicznej, oświatowej i społecznej. W tym także okresie osiągnął również szczyty twórczości w dziedzinie muzyki i pieśni podhalańskiej.

(c.d.n.)

Janicko Imię...

"Janosik" — sztuka góralska wystawiona po raz drugi w niedzielę, 21 lutego 1982 r., na scenie sali Columbia Hall, dzięki zgodnej współpracy kół Związku Podhalan, odniosła ponownie wielki sukces. Wszyscy, którzy wystąpili w tej sztuce są, oczywiście, aktorami-amatorami, lecz umiłowanie gwary, tańca i śpiewu regionu podhalańskiego, płynie w ich żyłach i dlatego potrafią poświęcić część prywatnego życia, na liczne i wielogodzinne próby przygotowawcze przed występem. Lecz to poświęcenie wynagrodziła obecność wielkiej liczby widzów i ich entuzjastyczna reakcja w czasie przedstawienia.

W tragicznej legendzie o hetmanie zbójnickim, zakończony śmiercią głównego bohatera a stanowiącej treść przedstawienia, nie brakło obok scen smutnych czy czarodziejskich, scen pełnych humoru. Dlatego przedstawienie to zawsze cieszy się wielką frekwencją i zainteresowaniem wśród Podhalan i Polonii chicagowskiej.

Posiedzenia

Zarząd Główny ZPwPA zawiadamia wszystkich swoich członków oraz Dyrekcję, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 12 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul.

Józef Gil, prezes

Komitet Budowy Kościoła w Maniowach serdecznie zaprasza swoich członków oraz wszystkich zainteresowanych akcją zbiórki funduszy, na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 14 marca, o godz. 2-jej po poł., w sali parafialnej kościoła Św. Jaka (na północnej stronie miasta).

Karol Sitarz, przew. komitetu

Zabawy Towarzyskie

Zarząd Główny Związku Podhalan w PA zaprasza wszystkich Podhalan oraz całą Polonię na obchody uroczystości św. Józefa w gronie Podhalan.

Impreza ta rozpocznie się przedstawieniem pt. "Na góralską nutę", w którym wystąpią najmłodszy członkowie Związku Podhalan, szlifujący swe umiejętności w "Szkółce tańca" przy Zarządzie Głównym. Występ odbędzie się o godz. 6-jej wieczorem, dnia 20 marca 1982 r., w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51 ul. Po przedstawieniu zapraszamy wszystkich na zabawę taneczną przy dźwiękach orkiestry "Skalni!".

Andrzej Bobak, przew.

Komitetu Imprez;
Stanisław Bachleda, kierownik
Szkółki tańca

Koło nr 38 "Ludźmierz" serdecznie zaprasza członków Związku Podhalan i całą Polonię do wzięcia udziału w "Zabawie stoliczkowej", która odbędzie się w niedzielę, 14 marca, o godz. 2:30 po poł., w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51 ulica.

Bronisława Borzęcka, prezeska

Janina Tylka-Suleja, koresp.

Jak Należy Głosować Nowym Systemem?

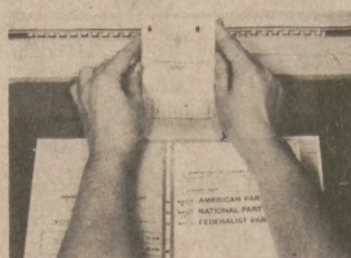
Informacje o Sposobie Głosowania w Prawyborach
16 Marca

Poniżej zamieszczamy informacje dotyczące sposobu głosowania nowym systemem, jaki wprowadzono na terenie Chicago i powiatu Cook. Nowy system opiera się na dziurkowaniu kart komputerowych, które później przekazywane są do systemu komputerowego — aby obliczyć głosy.

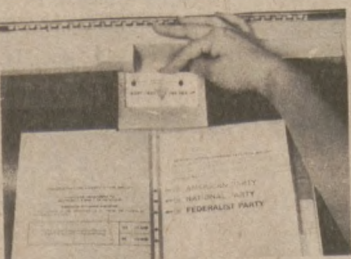
Przypominamy, że lokale wyborcze w dniu prawyborów 16 marca, otwarte będą od godz. 6 rano do 7 wieczorem. W prawyborach każdy głosujący musi zadeklarować partię, aby móc otrzymać odpowiednią listę wyborczą. Wybieramy kandydatów, którzy staną do wyborów w jesieni.

Zaraz po wejściu do lokalu wyborczego należy zgłosić się do sędziów wyborczych, aby mogli oni sprawdzić i zaznaczyć obecność wyborcy. Sędziowie dadzą każdemu wyborcy kartę komputerową i kopertę, tłumacząc na miejscu, na specjalnym modelu, podstawowe zasady nowej techniki głosowania.

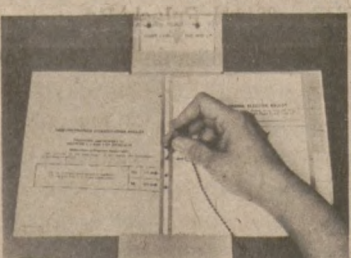
Po wejściu do budki do głosowania należy:



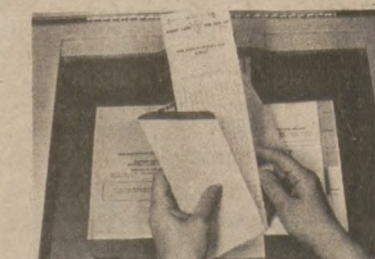
1. Wziąć kartę do głosowania w obie ręce i wsunąć ją do szpary nowej maszyny (należy wkładać kartę dwoma rękami, aż do oporu).



2. Na każdej karcie do głosowania, u góry, zauważycie dwie dziurki, które należy nałożyć na specjalnie dwie szpile, znajdujące się w maszynie do głosowania, tuż przy otworze, do którego wkłada się kartę.



3. Przed sobą mamy książeczkę, w której znajdują się nazwiska wszystkich, stojących do prawyborów. Należy kolejno przekładać karty i zaznaczyć swój wybór przez przedziurkowanie odpowiednich kartek z numerami, specjalnym dziurkaczem, jaki znajdziecie przy książeczce do głosowania. Należy pamiętać jednak, że trzeba koniecznie posługiwać się specjalnym dziurkaczem, a nie ołówkiem, czy jakimś innym, przyniesionym ze sobą ostrym narzędziem.



4. Po oddaniu głosu na wszystkich wybranych przez siebie kandydatów (odwróceniu wszystkich kartek książeczki), należy wyjąć kartę do głosowania, włożyć ją do koperty, wyjść z budki do głosowania i głos swój wrzucić do specjalnej urny znajdującej się obok.

Program Telewizyjny o Polskim Społeczeństwie

11 marca, w czwartek, o godzinie 10-jej wieczorem, zostanie nadany na kanale 5 (NBC) telewizyjny program o środowisku polskim w Chicago. Tytuł programu Today Show.

Z POLITYKI

William Lipinski Na Kongresmana 5-go Dystryktu

Alderman William O. Lipinski, kandydat na kongresmana z 5-go Dystryktu został indorsowany przez szereg przedstawicieli Partii Demokratycznej zajmujących ważne stanowiska w stanie Illinois, powiecie Cook i w mieście Chicago.



Komitet "Lipinski na Kongresmana" urzęduje w najbliższą niedzielę, 14 marca, przyjęcie "Polka Party" w godzinach między 6:00 a 9:30 wieczór. Przyjęcie odbędzie się w Mayfield Banquet Facilities, 6072 Archer Avenue.

Wszyscy dorośli mieszkańcy 5-go Dystryktu Kongresowego są proszeni o przybycie.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

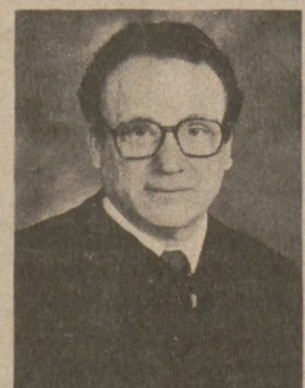
WYBIERZCIE

MICHAEL F.

CZAJA

SEDZIA CIRCUIT COURT
OF COOK COUNTY

- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
 - OBECNIE SPRAWUJĄCY URZĄD ASSOCIATE JUDGE OF THE CIRCUIT COURT OF COOK COUNTY
 - CZŁONEK ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO RZYMSKO KATOLICKIEGO
 - CZŁONEK ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO
- GŁOSUJCIE
WTOREK, 16 MARCA, 1982



GŁOSUJCIE NA
DEMOKRATÓW
WYBIĆ NR. 164

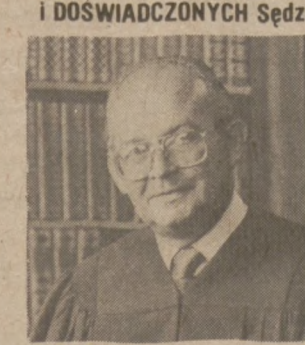
WYBIERZCIE

SEDZIEGO RICHARD S.

JEMIOŁO

NA SEDZIEGO
POWIATOWEGO
SĄDU OKRĘGOWEGO

- "REKOMENDOWANY" PRZEZ CHICAGO BAR ASSOCIATION
- CZŁONEK ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO GRUPY NR. 590
- CZŁONEK TOWARZYSTWA POLSKO-AMERYKANSKICH ADWOKATÓW
- WYSOCE WYKWALIFIKOWANY SOUTH SUBURBAN BAR ASSOCIATION
- 5 LAT JAKO ASSOCIATE JUDGE



GŁOSUJCIE NA
DEMOKRATÓW
WYBIĆ NR. 189

GŁOSUJCIE
WTOREK,
16 MARCA, 1982

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

119

(Ciąg dalszy)

Dolly musi pozostać w zamknięciu do chwili powrotu Marcina; wtedy przeprowadzimy ją na tylnie pastwisko, gdzie trzeba będzie wyreperować płoty. Ach, ten świat pełen jest zgrzytów, jak słusznie twierdzi pani Linde. Oto biedna Maria Keith jest umierająca i nie wiem doprawdy, co się stanie z jej dwojgiem dzieci. Ma wprawdzie brata w Kolumbii, do którego pisała, lecz do tej chwili nie otrzymała ani słowa odpowiedzi.

— Cóż to za dzieci? W jakim wieku?

— Mają siódmy rok... bliźnięta.

— O, ja zawsze przepadałam za bliźniętami, od czasu gdy pani Hammond miała ich tyle! — zawołała Ania żywo. — Czy ładne?

— Boże miły, trudno osądzić, były takie brudne.

Wyobraź sobie, Tadzio zagniał ciasto z błota, gdy Tola przybiegła, żeby wezwać go do matki. Mała popłakała się, gdy ten urwis wepchnął ją w największą kałużę, a żeby ją przekonać, iż nie ma powodu do płaczu, sam także wlał w błoto i zaczął się w nim tarzać. Maria twierdzi, że Tola jest bardzo dobrym dzieckiem, za to Tadzio niezwykle swawolnym. Co prawda, nikt go nie wychowywał, stracił ojca, gdy był niemowlęciem, a Maria prawie ciągle choruje.

— Zał mi zawsze dzieci, których nie miał kto wychowywać — rzekła Ania poważnie. — Mnie też brak było opiekunów, dopóki nie dostałam się do was. Sądzę, że ich wuj zajmie się nimi. A jakąż krewną Maryli jest właściwie pani Keith?

— Maria? Zadną. To jej mąż... jej mąż był naszym dalekim kuzynem. Spójrz tylko, pani Linde nadchodzi. Zapewne ciekawa jest nowin o Marii.

— Nie opowiadaj jej aby awantury z panem Harrisonem i Dolly — błagała Ania.

— Bądź spokojna! — przyrzekła Maryla.

Lecz obietnica ta okazała się zbyt słabą, gdyż za ledwie pani Linde zdążyła wygodnie zasiąść, odezwała się:

— Wracając dziś z Carmody do domu widziałam, jak pan Harrison wyganiał waszą Dolly ze swego owsa. Wydawał mi się wściekły. Czy narobił wiele gwałtu?

Ania ukradkiem wymieniła z Marylą rozbawione spojrzenie. Zaiste, mało co w Avonlea mogło ująć czujnemu oku pani Linde. Właśnie dziś rano Ania zawyrokowała: „Jeśli wejdiesz do swego pokoju nawet o północy, zaryglujesz drzwi, pospuszczasz rolety i kichniesz, to z pewnością nazajutrz pani Linde zapyta cię o twój katar”.

— Prawdopodobnie — odpowiedziała Maryla zwracając się do pani Linde. — Pojechałam do Graftonu, więc tylko Ania była świadkiem jego humoru.

— Wydał mi się bardzo niemiłym jęomościem — oświadczyła Ania z pełnym urazu ruchem rądek główek.

— Nigdy nie wygłosiłaś trafniejszego zdania — rzekła pani Małgorzata uroczyście. — Ja od razu przewidziałam awantury, gdy Robert Bell sprzedawał swój folwark obywatelowi Nowego Brunzswiku, ot co! Nie wiem, do czego dojdzie w Avonlea, jeśli tylu obcych tu osiedzi. Wkrótce człowiek nie będzie się czuł bezpiecznym nawet we własnym łóżku!

— A jacyż nowi przybysze sprawdzają się jeszcze do nas? — spytała Maryla.

— Czy nie słyszałyście o tym? Przede wszystkim jakaś rodzina Donellów wynajęła stary dom Piotra Sloane'a. Piotr oddał Donellowi zarząd młyna. Pochodzą oni ze Wschodu i nikt ich nie zna. Następnie rodzina tych nędzarzy Cottonów przenosi się z Białych Piasków tutaj i będzie tylko ciężarem dla gminy. On jest suchotnikiem; gdy zaś nie choruje, kradnie... A jego żona to niedojda, co nie potrafi wziąć się do niczego. Wyobraźcie sobie, że zmywa statki siedząc! Dalej: Grzegorzowa Pye wzięła na wychowanie bratanka swego męża, sierotę Antosia. Ma on uczęszczać do twojej szkoły, Aniu, możesz więc oczekiwać niejednej awanturki, ot co! I jeszcze jeden obcy uczeń! Jaś Irving przybywa ze Stanów Zjednoczonych, aby zamieszkać u babki. Pamiętasz jego ojca, Marylo, Stefana Irvinga, który zdradził Lawendę Lewis z Graftonu?

— Ależ jej nie zdradził! Posprzeczali się tylko... myśle, iż wina była obustronna.

— Mniejsza z tym. Bądź co bądź, nie ożenił się z nią i powiada, że ona od owego czasu strasznie zdziwaczała. Mieszka samotnie w tym kamiennym domku, który nazwała „Chatką Ech”, Stefan zaś wywedrował do Stanów, zawarł spółkę ze swym wujem i ożenił się z Amerykanką. Od tego czasu nie zawiłał nigdy do Kanady, tylko matka odwiedzała go parokrotnie. Przed dwoma laty odumarała go żona, więc teraz przysyła swego malca na naukę do matki. Chłopiec ma lat dziesięć i wątpię, czy będzie z niego miły uczeń. Nigdy nie można ręczyć za tych jankesów.

Pani Linde spoglądała nieufnie na wszystkich, którzy mieli nieszczęście urodzić się lub wychować gdziekolwiek poza granicami Wypsy Księcia Edwarda. Mogli to być porządni ludzie, zapewne, ale słuszniej było mieć się wobec nich na baczności. A już szczególną niechęć żywiła do Amerykanów, gdyż w swoim czasie pewien nieuczciwy chlebodawca oszukał na dziesięć dolarów jej męża, pracującego w Bostonie. Za to oszustwo pani Małgorzata czyniła odpowiedzialnymi całe Stany Zjednoczone i żadne moce niebieskie ani piekielne nie przekonałyby jej, że nie ma słuszności.

— Trochę obcego żywiołu nie zaszkołdzi szkole w Avonlea — zauważyła Maryla sucho — a jeśli ten chłopczyk jest choć odrobinę podobny do swego ojca, musi być bardzo miły. Stefan Irving był najsympatyczniejszym chłopcem, jaki kiedykolwiek wyrósł w naszych stronach, chociaż niektórzy uważali go za dumnego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Julie Ann Sawko—Królową Balu Amarantowego

Urządzanego Przez Legion Młodych Polek

W sobotę, 27 lutego, w sali balowej hotelu Hilton w śródmieściu Chicago odbył się kolejny reprezentacyjny "Bal

wybrana została Julie Ann Sawko, córka znanych na Polonii państwa Stelli i Chestera Sawko. Młodzieńca



BAL AMARANTOWY. — Uroczyste ukoronowanie nowej Królowej. Julie Ann Sawko otrzymuje koronę z rąk królowej Balu Amarantowego 1981 r. Elżbiety Maziarz. Po lewej stoi Valerie M. Puszyński — pierwsza Dama Dworu, a po prawej Anna Ziółkowska — druga Dama Dworu.

Amarantowy", jaki od przeszło 40 lat

Julie swym wdziękiem podbiła serca zebranych. Dzięki niej, jej rodzicom i znajomym fundusz charytatywny



Od lewej: przewodnicząca Balu Amarantowego Maria Krakowska, inż. Louis Kończka, Mistrz Ceremonii; oraz Stefania Jagielska — prezeska Legionu Młodych Polek.

Impreza ta zawsze cieszy się olbrzymim powodzeniem, a dochód z niej w całości, przeznaczają Legionistki na cele charytatywne.

Legionu, będzie mógł przeznaczyć znacznie więcej pieniędzy na pomoc potrzebującym. Julie zebrała najwięcej dotacji, zarówno ze sprzedaży róż, jak też w ogłoszeniach płatnych do programu Balu.

W roku bieżącym, Królową Balu

XI Przedsejmowy Zjazd Wydziału Kobiet ZPRK

Wiceprezesa Zjednoczenia Lorie Rose Górny, jako prezeska Wydziału Kobiet zawiadamia, że w dniach 27 i 28 marca w Chicago odbędzie się XI Przedsejmowy Zjazd Wydziału Kobiet Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

W czasie tego Zjazdu zebrane Delegatki przedyskutują proponowane zmiany do Konstytucji Wydziału Kobiet. Zmiany te muszą zostać wysłane do Komitetu Konstytucji ZPRK, celem przeanalizowania ich i przedłożenia posłom zgromadzonym na 53 Sejmie, jaki odbędzie się w sierpniu br. w Cleveland, Ohio.

W swym posłaniu do Delegatek, wiceprezesa Górny przypomina, że właśnie w tym roku obchodzona będzie 85-ta rocznica przyjęcia kobiet w szeregi Zjednoczenia. Prowadzą one pracę wśród dzieci i młodzieży, stanowią ważne ogniwo w istnieniu naszej organizacji.

Wiceprezesa Lorie Górny stwierdza: "My kobiety w Zjednoczeniu musimy znaleźć i wprowadzić w życie jakiś nowy sposób zjednywania człon-

ków, zarówno dorosłych jak też małoletnich. Musimy mieć świadomość naszej siły w działalności organizacyjnej jak też społeczno-obywatelskiej".

W programie XI Zjazdu Wydziału Kobiet ZPRK przewidziane są wspólne obrady, wycieczki po mieście dla Delegatek, które przybyły z innych miast, wysłuchanie wspólne Mszy św., udział w "Akademii żałobnej" poświęconej pamięci zmarłych, wybitnych członkiń, działaczek Zjednoczenia, oraz uroczysty bankiet, który odbędzie się w niedzielę, 28 marca, w salach restauracji "Białego Orła" przy 6839 N. Milwaukee Ave., Niles, Ill.

Na Bankiecie uczi się 85-tą rocznicę członkostwa Kobiet w Zjednoczeniu Polskim Rzymsko-Katolickim.

Bilety na bankiet, po \$20 od osoby, można zamawiać w biurze wiceprezesa Górny, przy 984 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622.

Początek bankietu przewidziano na godz. 5:15 po poł., poprzedzony godziną koktajlową. Grać będzie orkiestra Steve Adamczyka.

Feralna Trzynastka

Prawdopodobnie w bliższej lub dalszej przyszłości powstanie cały szereg nowel, powieści i sztuk scenicznych na temat feralnej trzynastki, która zapoczątkowała stan wojenny w Polsce.

Mowa tu o 13 grudnia 1981 roku. O tym dniu hańby, kiedy to "polski general" wydał wojnę polskiemu narodowi — a więc bratobójczą. Na tym tle powstała pierwsza sztuka (Ref-Rena) pt. "GRUDZIEN", której pra-premiera odbędzie się w Auditorium św. Trójcy, w dniu 21 a następnie 28 marca.

"GRUDZIEN" — to sztuka wstrząsająca, ukazująca bez osłonek — z jednej strony perfidię i zakłamanie nowej polskiej Targowicy i jej mocodawców — a z drugiej — rozpaczliwie zrywany zaskoczony naród, prawie bezsilny wobec czołgów, gazu i pałec. Sztuka wstrząsająca, albowiem konflikt polityczny zajeżdża się w niej o konflikt rodzinny — a problem polskiej Niobe o problem Kaina i Abła.

Obok dramatycznego wątku, sztuka "GRUDZIEN" nie jest pozbawiona chłostkującej satyry a sylwetki poszczególnych bohaterów sztuki są skreślone barwnie i żywo. Czy to będzie dialog Kulikowa z Jaruzelskim, czy rozmowa dwóch braci (jednego górnik a drugiego milicjanta) — w obu wypadkach cechuje je autentyczność, dzięki której "GRUDZIEN" nie jest "propagatką", ale sztuką, ukazującą zarówno blaski, jak i cienie polskiego grudniowego dramatu. A do jego uwypuklenia z pewnością przyczyni się gra aktorów oraz oprawa dekoracyjna.

Miejmy nadzieję, że chicagoska Polonia należąca oceni i doceni choćby sam fakt wystawienia, tak aktualnej sztuki — napisanej i po raz pierwszy zagranej w Chicago.

Spotkanie z J. Milewskim

Komitet Spraw Polskich Przy Kongresie Polonii Amerykańskiej w Illinois zaprasza na spotkanie z Jerzym Milewskim naukowcem, działaczem i delegatem na Krajowy Zjazd "Solidarności".

Spotkanie odbędzie się w dn. 13 marca o godz. 7-jej wieczorem w lokalu SPK — 3242 N. Pulaski Rd.

Tematem spotkania będzie: "Solidarność wczoraj, dziś i jutro".

Drugie spotkanie, na ten sam temat, ale w języku angielskim, organizuje Solidarity Support Committee w niedzielę, 14-go marca, o godz. 2-jej po południu w Fundacji Kopernikowskiej przy 5216 W. Lawrence Ave.

Spotkanie z Polskim Filmowcem

Polski Związek Akademików zaprasza na spotkanie z zamieszkałym w Chicago polskim filmowcem — Andrzejem Korewickim, absolwentem Columbia College.

O swych interesujących przygodach w Brazylii oraz doświadczeniach w Polsce — po 13 grudnia, o tym jak wygląda obecnie film polski i telewizja — od wewnątrz, mówić będzie Korewicki na spotkaniu zorganizowanym przez PZA w sobotę, 13 marca, o godz. 7:30 wiecz. w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

Prelekcja jego wzbogacona będzie preżeczami i eskonatami indiańskimi, przywiezionymi z Brazylii.

Po prelekcji, pytania i część towarzyska.

Walne Zebranie Koła SPK Nr 53

Walne Zebranie Koła SPK, Nr 53 odbędzie się 14 marca (niedziela), o godz. 2:30 po poł., w pierwszym terminie, a o godz. 3 w drugim terminie, w sali Ojców Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave.

Prosimy kolegów i koleżanek o przybycie gremialnie i punktualnie. Po zebraniu przekąska i kawa.

Bolesław Rogowski — prezes, Wilhelm S. Zaleski — sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Uwaga! Grupy Przy Gminie 87 ZNP

Jako korespondent Gm. 87 ZNP, apeluję do Grup przy Gm. 87 ZNP w sprawie ogłoszeń wielkanocnych do "Dziennika Związkowego". Jak każdego roku Grupy wspólnie z Gm. 87 ZNP, składają członkom i Polonii życzenia.

Proszę sekretarzy finansowych o nadesłanie na moje ręce sumy \$12.00 przekazem bankowym, adresując: Stanisław Oleksy — 5149 S. Sayre Ave., Chicago, Ill. — 60638, przed dniem 19 marca 1982 roku, ażebym należyście załatwił sprawę ogłoszeń świątecznych.

Spodziewam się, że mój apel będzie przyjęty i Grupy załatwią swój

obowiązek przed wymienionym dniem. Stanisław Oleksy — koresp.

Posiedzenia

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 14 marca br., w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2 po południu.

Tow. Artyleria Polska — Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 21 marca br., w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 4139 S. Kedzie Ave., o godz. 2 po południu.

Powrócił Ze Szpitala

W środę, 25 lutego br., został przewieziony do szpitala Holy Cross korespondent Gm. 87 ZNP, Stanisław Oleksy, gdzie stwierdzono, że doznał lekkiego udaru, i po siedmiu dniach powrócił do domu, gdzie powoli przychodzi do zdrowia.

Tow. Króla Piasta Grupa 4133 ZNP

Zawiadamiamy naszych członków, że miesięczne posiedzenie Towarzystwa odbędzie się w sobotę, 13 marca br., o godz. 2 po poł. w sali 2532 Fullerton Ave.

Zmuszeni byliśmy odwołać nasze poprzednie zebrania, ponieważ jak wiadomo, ks. proboszcz parafii św. Jadwigi odmówił wynajmowania nam sal na zebrania.

Serdecznie prosimy wszystkich o przybycie.

A. Leszczyńska — prezeska
Homien — sekr.

Tow. "Solidarity" Grupa 3241 ZNP Dla Dzieci Polskich

Zarząd Tow. "Solidarity", Gr. 3241 ZNP, uprzejmie powiadamia, że 13 marca 1982 r. (sobota), o godz. 5-jej po poł. w dolnych salach SWAP-u, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, organizuje "Spotkanie Towarzystwie" połączone z grą w bridge'a, szachy i loterią fantową.

Smaczny bigos, świetne flaczki, kawa i pączki — po bardzo niskich cenach.

Dochód przeznaczony na żywność dla głodujących dzieci w Polsce.

Prosimy o liczny udział nie tylko członków naszego towarzystwa, ale także całej Polonii.

Józef Kuc — prezes
Stanisław Pilech — organizator

Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP

Ze względu na pogodę, jaka nawiedziła nasze miasto, Tow. Biała Róża, Gr. 2326 ZNP, odwołuje swoje posiedzenie aż do niedzieli, 14-go marca br. Odbędzie się ono w sali zwykłych posiedzeń: Marquette Fieldhouse, pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godz. 1:30 po południu.

Uprasza się członkinie o łaskawe i punktualne przybycie.

Marie L. Szlag — prezeska
Stella Pyra — sekr. fin.

Wykład J. Milewskiego Na Uniw. Northwestern

Polsko-Amerykański Związek Studentów przy Uniwersytecie Northwestern w Chicago zaprasza na wykład Jerzego Milewskiego na temat "Solidarność", który odbędzie się 10 marca br., w czwartek, o godz. 7 wieczorem w Northwestern University, Harris 107 (N.E. róg Sheridan i Chicago).

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

KSIĘGARNIA POLONIA
POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, brzozytury itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedział. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

HAPPY HOLIDAY TRAVEL, INC.
286-7792-93
5324 W. Lawrence, Róg Milwaukee
Pod kierownictwem: Ewy Dąbek i Danuty Czupryńko

SPĘDŹ Z NAMI!!!
HISZPANIA '82 — Mistrzostwa w piłce nożnej NIAGARA — 16 kwietnia — 3 dni
Załatwiamy bilety lotnicze, autobusowe, kolejowe i morskie — na cały świat. Wysyłamy paczki morskie (do 21 lbs. — 8 tyg.) oraz paczki żywnościowe, lotnicze firm POL-PAK, ARITON, ARA, ERA
ZALATWIAMY sprawy paszportowe, emigracyjne, tłumaczenia, poświadczania notarialne.
Członek IATA/ATC

AL-RAD International Inc.
Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej
Członek IATA (Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Lotniczych)
Adres Centrali: 5625 N. Pearl St., Rosemont, IL 60018 (k/lotniska O'Hare)
Adres filii: 4756 W. Belmont, Chicago, IL 60641
Telefony: 678-3355, 678-3356, oraz z poza Stanu Illinois: 1-800-323-1588 (wolny od opłaty)
Oferuje Polskiej Klienteli usługi w zakresie Przewoźnictwa Lotniczego:
• Minimum 20 funtów wagi.
• \$1.50 za funt wagi przesyłki
• nieograniczona waga przesyłki
• bezpłatne ubezpieczenie przesyłki do wys. \$500
• gwarantowana sprawna dystrybucja w Polsce, bez dodatkowych kosztów
• odbiór przesyłki w domu nadawcy
• przyjmowanie przesyłek na terenie całego obszaru USA (po informacje proszę dzwonić na wolny od opłat numer telefonu: 1-800-323-1588)
Podana cena za funt wagi przesyłki jest ostateczna. Klient nie ponosi ŻADNYCH dodatkowych kosztów: jedynie w przypadku odbioru paczki z domu nadawcy oraz \$6.00 za proces dostarczenia przesyłki na terenie Polski. Każdy klient oprócz pokwitowania otrzymuje kopię Lotniczego Listu Przewozowego (Air Way Bill), będącej JEDYNYM LEGALNYM DOKUMENTEM i zarazem DOWODEM wysłania przesyłki i jej ubezpieczenia. Wysyłając lotniczą przesyłkę ZAWSZE żądaj Lotniczego Listu Przewozowego.
Przyjdź do naszego Biura, sprawdź rozkład lotów! Otwarte codziennie od 9 rano do 9 wiecz., łącznie z sob. i niedz.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Poparcie Dla Derwińskiego

Wyborcy w nowym 4-tym okręgu kongresowym powinni zdawać sobie sprawę, że kandydujący tam ponownie wybitny, republikański ustawodawca, kongr. Edward Derwiński, uzyskał poparcie obu dzienników śródmiejskich.

Włączony w ramy tego nowego okręgu wraz z swoim przyjacielem politycznym, kongr. George M. O'Brien, Derwiński znalazł się w trudnej sytuacji. Ale okazuje się, że jego dotychczasowa działalność publiczna (24 lata pracy w Izbie Reprezentantów) została należycie doceniona przez "Tribune" i "Sun-Times".

"Tribune" stwierdziła, że Derwiński jest o 10 lat młodszy od swego oponenta, że jest klawiszowym członkiem izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, a więc zasługuje na

poparcie. Pismo opowiedziało się za Derwińskim, podkreślając wyraźnie, że udziela mu "our strong endorsement".

"Sun-Times" również wystąpił z poparciem dla Derwińskiego, zwracając uwagę, że jest on energicznym ustawodawcą, opowiadał się za reformą "civil service", dbał o interesy środkowego zachodu, a szczególnie naszego stanu, jeśli chodzi o zdobywanie funduszy federalnych na lokalne potrzeby, odgrywa ważną rolę w komitetach izbowych.

Derwiński "był skuteczny w działaniu" — oświadczył dziennik w swoim wystąpieniu z poparciem. "We recommend him" — konkludowało pismo w obszernej nocie redakcyjnej.

Kandydaci Bez Oponentów

Wrócić trzeba jeszcze do spraw, które dotyczą prawyborców (16 marca, a więc w najbliższy wtorek). Mianowicie trzeba podkreślić, że kandydaci obu partii na urzędy powiatowe nie mają oponentów. Świadczy to, że przywódcy polityczni demokratów i republikański potrafili w sposób bezkonfliktowy uzgodnić listy kandydatów, zapewniając przez to jedność wewnątrzpartyjną, jeśli chodzi o postawę i działania organizacji w ramach ward miejskich i osiedli podmiejskich. Obie partie unikną więc kosztownych i zadrażniających atmosferę walk, do jakich doszłoby, gdyby wysunięci do nominacji kandydaci partyjni mieli oponentów. Toteż zarówno po stronie republikańskiej, jak i po stronie demokratycznej, kandydaci na urzędy powiatowe mają zapewnione nominacje, gdyż w praktyce oddane na nich głosy organizacji partyjnych wystarczą dla uzyskania nominacji.

Istnieje wszakże zagadnienie, z którego ogół demokratycznych czy też republikańskich wyborców powinien zdawać sobie sprawę. Chodzi mianowicie o to, że w każdym głosowaniu kandydaci chcieliby uzyskać jak największe ilości głosów, aby przez to prestiżowo wysunąć się w ramach swoich partii. Liczbowe wyniki głosowania są więc ważne, a wyborcy polskiego pochodzenia, opowiadający się za jedną czy też drugą partią, powinni pójść do głosowania we wtorkowych prawyborach oraz głosować oczywiście na naszych kandydatów, ale i na tych, których zaliczamy do przyjaciół politycznych Polonii.

Szczególnie powiatowa lista demokratów ma kandydatów polskiego pochodzenia, a do tego są na niej i nasi przyjaciele. Dotychczasowi bowiem urzędnicy demokratyczni zostali wysunięci do nominacji, a w okresie swojego urzędowania wykazywali przyjazne nastawienie do politycznych interesów społeczności polonijnej w pow. Cook.

Będzie Lepiej...

"The U.S. Washington News Letter" (wydawany przez poważny tygodnik "U.S. News and World Report") nie podziela opinii pesymistów, twierdzących, że kraj znajduje się na drodze do katastrofy ekonomicznej. Mimo zamykania warsztatów pracy, wzrastającej ilości bankructw i bezrobocia, "The U.S. News Washington Letter" twierdzi, że źródłem pesymizmu społeczeństwa jest kryzys zaufania, a nie rzeczywisty stan gospodarki kraju, która jest zdrowsza niż przypuszcza wielu ekonomistów i biznesmanów.

Oto kilka faktów. 99 milionów Amerykanów pracuje zarobkowo. Jest to największa liczba pracujących w dziejach kraju. Bezrobocie jest duże, ale ciągle o 2 dziesiąte procentu mniejsze niż w 1975 r. Giełda przeżywa kryzys, ale nie krach. Ludzie oszczędzają więcej niż kiedykolwiek przedtem i spłacają długi. Niektóre dziedziny gospodarki rozkwitają. Dochody służby zdrowia są o 33 procent większe,

To i Owo

Na poddaszu domu w Swansea w Anglii znaleziono 500 listów, które leżały tam przez 11 lat. Niezwykle zostaną doręczone do adresatów. Pocztą prowadzi dochodzenie skąd one się tam wzięły.

Goryl Massa, który mieszka stale w Zoo w Filadelfii, obchodził ostatnio swe 50 urodziny! Jest on najstarszą na świecie małpą, żyjącą w niewoli.

Urodziny Massy obchodzone były niezwykle uroczysto. Dostał on specjalnie dla niego przyrządzony tort — dla bezpieczeństwa bez świeczek — wiele telegramów z gratulacjami i życzeniami długich jeszcze lat życia i zdrowia, a także mnóstwo przysmaków. Pewien aktor filmowy przysłał Massie w prezencie modny bawełniany podkoszulek.

Na pewno do tego grona demokratycznych polityków i kandydatów należy zaliczyć przewodniczącego Rady Powiatowej, GEORGE DUNNE, jak też Powiatowego Asesora, THOMASA C. HYNES. Są to zarówno doświadczeni politycy, jak i wzorowi urzędnicy, spełniający swoje obowiązki w sposób godny uwagi ze stanowiska potrzeb i interesów ogółu obywateli. Trzeba więc w głosowaniu prawyborczym udzielić im silnego poparcia, aby wiedzieli, że wyborcy polskiego pochodzenia doceniają wkład ich służby publicznej oraz przez głosowanie na nich dają wyraz uznania dla tych wybitnych urzędników powiatowych.

Pamiętajmy, że asesor Hynes wykazał w swojej dotychczasowej działalności publicznej, poprzednio w stanowej Legislaturze, a ostatnio na zajmowanym obecnie urzędzie, tak ważnym dla interesów właścicieli domów, wyjątkowe zrozumienie dla sprawy ulg podatkowych. To wysoce społeczne nastawienie Asesora Powiatowego powinno znaleźć uznanie ze strony ogółu wyborców w naszym powiecie. Liczba oddanych na niego głosów będzie najlepszym tego wyrazem.

Przewodniczący Rady Powiatowej Dunne, który jest i przywódcą partyjnych demokratów w pow. Cook, przez swoją bliską współpracę z zorganizowaną Polonią dawał wyraz zrozumienia naszych aspiracji w zakresie stanu posiadania w lokalnej polityce. Odnosiło się to zwłaszcza do sprawy wysuwania polonijnych kandydatów na stanowiska sędziowskie. Toteż George Dunne zasługuje na poparcie wyborców polskiego pochodzenia. I pamiętajmy, że wraz z nim na tykicie powiatowym demokratów znajdują się Klerk Powiatowy, STANLEY T. KUSPER, superintendent szkolnictwa RICHARD J. MARTWICK, jak też komisarze powiatowi, MATHEW W. BIESZCZAT i MATT ROPA.

kompanii telefonicznych o 24 proc. większe.

Nastroje społeczeństwa są jednak ponure. W domach, restauracjach, przy barach ludzie mówią o zwolnieniach z pracy, o bankructwach, trudnościach spółek pożyczkowo-oszczędnościowych i innych zjawiskach, które wskazują, że jest źle i nie widać znaków poprawy. Są to nastroje typowe dla okresów recesji.

Psychoza złych czasów w większym stopniu niż rzeczywiste warunki ekonomiczne opóźnia wyjście z recesji. Sytuacja ekonomiczna nie jest tak zła jak myśla, mówią i piszą komentatorzy prasowi i ekonomiści, twierdzi Washingtonskie czasopismo.

Nie brak przecież pozytywnych objawów. Inflacja została nie tylko zahamowana, ale rozpoczęła odwrót. W ciągu ostatnich miesięcy ceny wielu artykułów spadły o 14, a nawet 25 procent. Związki zawodowe rezygnują z nowych podwyżek płac i niektórych przywilejów, co obniża koszty produkcji. Pracujący mają więcej pieniędzy do wydania niż przed rokiem.

Co jest przyczyną pesymizmu?

Wysoka stopa procentowa, wyższa niż uzasadniają warunki ekonomiczne. Jest ona wyższa niż być powinna, ponieważ Federal Reserve Board, regulujący dopływ pieniędzy na rynek obawia się że wielki deficyt budżetu federalnego spowoduje powrót inflacji, może nawet większej niż przed dwoma laty. Jeżeli Kongres przekona prezydenta Reagana, że zmniejszenie deficytu budżetowego jest koniecznością (lub zmusi go do tego), stopa procentowa zacznie się obniżać i pesymizm ustąpi miejsca optymizmowi. Ludzie zaczynają kupować, przemysł inwestować oraz zwiększać zatrudnienie. "The U.S. News Washington Letter" przewiduje, że zwrot na lepsze zacznie się pod koniec lata, ale nie wyklucza, że może zacząć się wcześniej. Im wcześniej tym lepiej!

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Nowy Plan
Marshalla

NOWY DZIENNIK — Wbrew temu, co się często sądzi, Polska nie jest bynajmniej najbardziej zadłużonym krajem Europy wschodniej. Tak np. w roku ubiegłym długi zagraniczne Jugosławii wynosiły ok. 30% jej GNP Węgier — 20%, Polski — 17%, Bulgarii — 14%, a NRD — 10%. Ostrość polskiego kryzysu gospodarczego nie jest więc przede wszystkim wynikiem rozmiarów zadłużenia, ale wyjątkowej nieudolności (nawet na stosunki komunistyczne) rządów PZPR w dziedzinie ekonomicznej, tak w zakresie planowania, inwestycji, dystrybucji, jak i polityki rolnej. W rezultacie Polska nie może wyjść z kryzysu bez zasadniczych reform, które by zapewniły gospodarce narodowej decentralizację, fachowe kierownictwo i współpracę mas robotniczych.

Zapoczątkowana przez "Solidarność" odnowa mogła do tego doprowadzić, gdyby znalazła zrozumienie w partii i nie została brutalnie przetrwana 13 grudnia ub. r. Nie wydaje się, aby mogły to osiągnąć obecne rządy wojskowe albo rządy twardego polityki, gdyby po nich nastąpiły. Rezultatem takich rządów może być tylko jeszcze większe zniewolenie Polski — polityczne i gospodarcze — przed Moskwą.

Jeżeli Stany Zjednoczone chcą temu zapobiec — a tak przynajmniej twierdzą — to muszą się zdobyć na posunięcia na wielką skalę. Sama polityka sankcji gospodarczych, zwłaszcza tak ułamkowych, jakie są obecnie stosowane, niczego nie załatwi. Na to, aby miały one praktyczne znaczenie, musiałyby być skierowane przede wszystkim przeciwko ZSRR i wyrazić się przynajmniej w takiej formie, jak wstrzymanie dostaw zboża amerykańskiego i zawieszenie wykonania umów w sprawie gazu syberyjskiego dla krajów Europy zachodniej. Dopiero takie postawienie sprawy mogłoby skłonić Moskwę do pewnych ustępstw. Zboże amerykańskie jest jej bowiem konieczne dla pokrycia własnego wielkiego niedoboru w tej dziedzinie, a sprzedaż gazu syberyjskiego jest jedyną formą, w jakiej może zapewnić sobie trwały dopływ większej ilości twardych walut — których odczuwa coraz większy brak — potrzebnych dla zakupu zachodniej technologii. Nie wydaje się jednak, aby Zachód mógł zdobyć się na zastosowanie sankcji w takiej skali.

O ile więc jest to mało prawdopodobne, to tym bardziej konieczne jest uzupełnienie sankcji ograniczonych przez zapowiedź na wielką skalę pomocy gospodarczej dla Polski (czegoś w rodzaju nowego Planu Marshalla), uwarunkowanej jednak wprowadzeniem reform gospodarczych, co najmniej po linii modelu węgierskiego i uzupełnionych liberalizacją stosunków społecznych, zgodnie z postanowieniami Porozumienia Gdańskiego z 31 sierpnia 1980 r. Nie byłoby to żadne postulaty rewolucyjne, jako że węgierski model gospodarczy zaakceptowała Moskwa, a postanowienia Porozumienia Gdańskiego — rząd PRL. Dlatego odrzucenie ich byłoby dość trudne, zwłaszcza wobec kuszącej perspektywy możliwości stosunkowo szybkiego i łatwego rozwiązania polskiego kryzysu gospodarczego, co bez pomocy amerykańskiej może się okazać katastrofalne w skutkach nie tylko dla PRL, ale i dla gospodarki innych krajów RWPG.

Podobno sekretarz stanu Haig w rozmowie z Gromykim w Genewie miał poruszyć sprawę takiej masowej pomocy gospodarczej dla Polski. Fakt, że po początkowej niedyskrecji, spełnionej na ten temat przez jednego z dziennikarzy, sprawę odczytano całkowite milczenie, pozwala przypuszczać, że propozycja Haiga nie została z miejsca odrzucona przez Gromykę, lecz jest rozważana w Moskwie. W przeciwnym bowiem razie ujawnienie tej propozycji i faktu jej odrzucenia leżałoby w interesie amerykańskim, stanowiąc dla Waszyngtonu potężny antysowiecki argument propagandowy.

Myśli

Serce nie ma drzwi, ma tylko okna, dlatego trzeba do niego wskoczyć.

Gomez de la Serna

— Każde czasy są przełomowe.

(Karol Irzykowski)

Danuta Kossowska

"Realpolitik"

Niedzielnym numer "The New York Times" przyniósł dwa krótkie artykuły na temat sytuacji w Polsce; jeden, to wstępny artykuł na redakcyjnej stronie, bez podpisu, z tytułem "Póki czołgi nie nauczą się doić krow" (Until Tanks can Milk Cows); drugi Ronald Steel pt. "Realpolitik". Obydwa celują w sedno polskiego problemu.

Pierwszy zaczyna się cytatem z rozmyślań z Polką, która porównując wydarzenia z lat 1956, 1968, 1970 i 1976 z rokiem 1980 powiedziała:

"To, co było teraz, było zupełnie inne. Przez półtora roku tworzyło się coś swoistego, coś pięknego. Wierzyliśmy, że naprawdę istnieje możliwość zreformowania socjalizmu tak, aby był sprawiedliwy i funkcjonalny. Teraz wiem, że jest to niemożliwe. Nie może być komunizmu bez tanków".

Od siebie autor dodaje, że Polacy może pierwsi reagują na niesprawiedliwość wielomilionową rzeszą, że nawet taką rzeszę tanki potrafią zgnieść, ale że to nie skutkuje, po 10 milionach przyjdzie 20 milionów. Zastanawia się też nad tym, co właściwie chciał Jaruzelski osiągnąć (hoped to achieve) swoim stanem wojennym skierowanym przeciw polskiej ludności, ale jeżeli ten "sowiecki pacholek" (stooge) liczył na to, że "gestapowskimi metodami" zapędzi Polaków do wydajnej pracy, to się pomylił. Jego zdaniem, tak jak zresztą zdaniem wszystkich wypowiadających się ostatnio ekspertów i polityków, jedyną drogą do ożywienia (revive) polskiej ekonomii jest jakiś układ między "Solidarnością" a rządem, z tym, że buntująca się część członków "Solidarności" (union rebels) będzie musiała pogodzić się z nominalną supremacją partii. Ale, aby to mogło mieć miejsce, Jaruzelski musiałby się okazać "na tyle człowiekiem i patriotą, aby przyznać się do popełnienia wielkiego błędu". Tu autor zdradza pokutującą jeszcze ciągle na Zachodzie nieznajomość realiów sowieckich metod. Jest jeszcze inne wyjście. Jaruzelskiemu powierzono zadanie, brudne i paskudne, kiedy je wykona, a w tym samym czasie reakcja reszty świata podyktuje najlepszy dla sowieckiego bloku wyjście ze stagnacji, która już dziś wciąga w ekonomiczny upadek cały blok, Jaruzelski, jak Gierek, jak Kania, pójdzie w odstawkę. "Murzyn zrobił swoje. Murzyn może odejść". Czy przyjdzie po nim jakiś nowy generał, czy partyjniak cywilny, nie potrafię przewidzieć, ani czy jego stanowisko znów rozdzieli się na trzy. Tak czy siak, tylko po takiej zmianie możliwe będzie wznowienie pertraktacji.

Trzeźwe myślenie autora przejawia się w konkluzji artykułu; przypomina on, że od samego początku nie chodziło twórcom "Solidarności" o to, aby "Polskę wyrwać z sowieckiej strefy interesów i nie po to Zachód pożyczycy Polsce 30 miliardów, aby naród mógł się buntować. Ale jak powiedziała warszawianka, chodziło o to, aby komunizm był "workable", aby sprawnie działał.

Ronald Steel sięga dalej w analizie polskiej sytuacji. Mówi o dwóch, a nie jednym dramacie. Jeden, to na razie bezskuteczna walka "Solidarności" z autokratycznym, niekompetentnym i skorumpowanym rządem, Steel nazywa ten dramat "Romantycznym przedsięwzięciem". Drugi dramat pozabawiony wszelkiej romantyczności, dotyczy równowagi europejskich rządów, a w grę wchodzi takie przyziemne i jak autor mówi, ponure sprawy, jak dyplomacja, równowaga militarna, sfery wpływów i międzynarodowe finanse.

Najbardziej przejmującą prawdę dotyczącą "Solidarności" Steel widzi w tym, że na Zachodzie nikt na odpowiedzialnym stanowisku nie życzy jej powodzenia, ani głowy rządów, ani międzynarodowi bankierzy, "ani nawet Kościół Katolicki, który wypracował jaki taki modus vivendi z Warszawskim Paktem i boi się wstrząsów w swojej działalności we wschodniej Europie". Nie chcą zwycięstwa "Solidarności" ministerstwa spraw zagranicznych, ani na Zachodzie, ani na Wschodzie (blok rosyjski), którym detente przynosi obustronne zyski. Nie chcą władze NATO, ani władze Paktu Warszawskiego, bo dobrze im się żyje z Europą podzieloną na dwie łatwe do administrowania (manageable) połowy. Nawet prezydent Reagan, który publicznie roni łzy (shading a public tear) i w tym samym czasie likwiduje związek kontrolerów lotów, nie widzi po-

trzeby prowokowania rewolucji w środkowej Europie.

Skąd ta niechęć? Bo gdyby "Solidarność" zlamiała partyjny monopol władzy, gdyby udało jej się wyłączyć Polskę z Paktu Warszawskiego, kontrola bloku zachciałaby się. Inne państwa satelickie mogłyby pójść za polskim przykładem, bo "wolność jest zaraźliwa" i "żelazna kurtyna" mogłaby się rozsypana. A to wcale nie jest marzeniem wolnego świata. Wszystkie alianckie instytucje na Zachodzie, NATO, Wspólny Rynek, Organizacje Ekonomicznej Wspólnoty i Rozwoju, a nawet Zachodnie Niemcy istnieją w oparciu o podzielną Europę.

Tych, którzy jeszcze coś pamiętają z nixonowskich czasów, taka ocena polityki Zachodu nie powinna dziwić, bo zaczęło się to od jednego z następców dra Kissingera, który wypracował dobrze nam znaną doktrynę "doktryna Sonnenfeldta". Wiedzący politycy w interesie obu stron podzielonej Europy, leży obie strony szanowały nienaruszalność stref wpływów i interesów kontrpartniera (bo nazywano go "przeciw-nikiem" zakrawa na kpiny). To co Sonnenfeldt nazwał doktryną już wtedy było krystalizującym się "fact of life", niezprzecznym faktem, dziś jest fundamentem polityczno-ekonomicznej stabilności, dlatego rządy państw Wolnego Rynku tak ostrożnie wypowiadają swoje żale nad sytuacją w Polsce, a po tej stronie Hollywood kręci łązwe filmy.

Mozna sobie postawić pytanie, jak długo taki stan da się utrzymać? Z brakiem wiedzy zawsze łatwo się pogodzić, kiedy chleb na stole i portfel nieupłynie pusty, ale... W Polsce już jest kryzys, czytaj głód, a nad resztą Europy wisi gróźba ekonomicznego niżu. Kiedy się nie ma nic do stracenia, jedno co zostaje, to buntować się.

Mimo niechęci do Polaków, jaką w tej chwili wypowiadają mieszkańcy sowieckiego bloku, rośnie i tam napięcie. Kilka dni temu byłem na małym odczycie. Dwóch studentów w okresie Świąt Bożego Narodzenia wybrało się w podróż do Europy, w programie 48 godzin w Czechosłowacji. Odczyt był sprawozdaniem z dwóch dni spędzonych w Pradze. Zaczęło się od tego, że przyjechali trochę "na wariata", bez rezerwy. Na dworcu panienka w "Pragatur" (czeski "Orbis") powiedziała im, że "telefon kaput" i że nie może pomóc im w znalezieniu pokoju (najtańszy 33 dol. dziennie). Postanowili poszukać sami, ale przedtem należało złożyć багаż w skrytce, aby leżej było poruszać się po mieście. Skrytek 150 na cały dworzec, wszystkie zajęte i pilnowane przez 6 żołnierzy z karabinami i wилczurami. Wokoło ludzie porozumiewają się szeptem "jak w zakładzie pogrzebowym", ale w knajpce przy piwie, do którego trzeba zamówić pieczonego kurczaka i zapłacić cztery razy więcej niż mieszkańcy Pragi, języki się rozwiązują, po uprzednim rozejrzeniu się, czy ktoś nie podsłuchuje. Rozmowy toczą się na "zakazane tematy", o "Solidarności" i wydarzeniach w Polsce, o tym, jak się żyje studentom w Czechosłowacji, jak do dziś rodziny odczuwają skutki wydarzeń w 1968 roku. Wszyscy rozmówcy popierali ruch "Solidarności", ale grudniowe wydarzenia nikogo nie zdziwiły. Po tym, co działo się w Pradze za czasów Ducezka, wiedzieli, że "inaczej być nie może".

Dla obu młodych podróżników Czechosłowacja była pierwszym zetknięciem się z "socjalistyczną" rzeczywistością. Zaskoczyła ich dwutwarzowa ekonomia i czarny rynek. Zaskoczyła ich wszędobylskość "cinkciarzy". (Dokończenie na str. 5-ej)

Weinberger

Oferta dostarczenia Jordani samolotów i rakiet przeciwlotniczych, złożona królowi Husseinowi przez sekretarza obrony Weinbergera, wywołała burzę w Jeruzolimie. Biały Dom natychmiast zaprzeczył, a prezydent wysłał do premiera Begin list uspokajający. Mimo to, wysoko postawione osobistości w Białym Domu w rozmowach prywatnych mówią, że Weinberger wypuścił balonik próbnym i prze-mawiał w imieniu prez. Reagana.

Stany Zjednoczone są w dalszym ciągu gotowe do obrony niepodległości Izraela, ale również są gotowe do sprzedaży broni Arabom. Jeżeli tego nie uczynią, Rosja Sowiecka stanie się głównym dostawcą broni w tym ważnym regionie globu.

Zakaz Importu Libijskiej Ropy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Stanów Zjednoczonych jedynie 3% całego importu tego surowca. Ropa libijska zaspokajała niecały 1% tu-tejszego zapotrzebowania.

Przypuszczając, że sankcje wywrą jedynie "bardzo ograniczony" wpływ na gospodarkę libijską, rząd oświadczył, że jego głównym celem jest uzmysłowienie przywódcy tego państwa, że "Stany Zjednoczone nie będą dłużej dostarczać do Libii dolarów ani technologii, które mogą być tam przeznaczone na akcje zagrażające międzynarodowej stabilności".

W ub. roku prez. Reagan mówił, że zakaz sprowadzania libijskiej ropy nie ma wielkiego sensu, ponieważ kraj ten z łatwością może sprzedać tę niewielką ilość surowca innemu państwu.

Tym razem prezydent zmienił zdanie. Wczorajsza decyzja była ostatnim krokiem z serii nacisków, mających na celu wymuszenie na Libii bardziej umiarkowanego postępowania.

W maju ub. roku zamknięto dyplomatyczną placówkę libijską w Washingtonie dla podkreślenia, że akcje Libii nie będą dłużej tolerowane. W grudniu prez. Reagan wezwał wszystkich Amerykanów, mieszkających w Libii do opuszczenia tego kraju, częściowo z obawy o ich bez-

pieczeństwo po zastosowaniu akcji karnych wobec tamtejszego rządu.

Ubiegłej jesieni prasa amerykańska rozpisala się na temat wysiłki "zespołu uderzeniowego", którego zadaniem miało być zgładzenie przywódców amerykańskich, łącznie z prez. Reaganem. Khadafy zaprzeczył tym oskarżeniom. Przedstawiciele rządu US twierdzili jednak, że plan zamachowców został podjęty jako odwet za zestrzelenie przez myśliwców amerykańskich dwóch samolotów libijskich, nad zatoką Sidra.

Khadafy jest oskarżony o dofinansowywanie akcji terrorystycznych oraz próby zniszczenia rządów w sąsiadujących z Libią państwach, w tym Egipcie, Czadu, Sudanu, Somalii i Północnego Jemenu. Jego siły zbrojne przez jakiś czas dokonały inwazji i okupowały terytorium Czadu.

Ogłaszając ograniczenia eksportowe do Libii, rząd podkreślił, że na sprzedaż wszystkich produktów, z wyjątkiem żywności i innych produktów rolnych oraz lekarstw i urządzeń medycznych, amerykańscy producenci będą musieli uzyskać zgodę rządu. Jednocześnie rząd zaznaczył, że nie będzie wydawał zezwoleń na eksport technologii, zwłaszcza wydobycia ropy i gazu i urządzeń technicznych, których Libia nie będzie w stanie natychmiast zakupić od innych państw.

Dept. Handlu poinformował, że wartość eksportu do Libii oszacowano w ub. roku na \$813.4 miln.

Libijska ropa jest uznawana, ze względu na swą czystość, pozwalającą na uzyskanie benzyny wysokiej jakości, za jedną z najbardziej poszukiwanych. Jej ceny są jednak tak wysokie — od \$37 do \$41 za baryłek — że zapotrzebowanie na nią maleje.

Dept. Energetyki doniósł, że w latach 1977-79 Libia produkowała dziennie 2.1 miliona baryłek ropy, w 1980 roku już tylko 1.8 mil. baryłek dziennie, w 1981 r. produkcja spadła do 1.1 mil. baryłek, a w pierwszych dwóch miesiącach bież. roku 700,000-900,000 baryłek.

Stany Zjednoczone sprowadzały stamtąd w 1977 roku 723,000 baryłek ropy dziennie, a w ub. roku (od stycznia do listopada) już tylko 338,000 baryłek. W grudniu 1981 r. import z Libii do USA wynosił jedynie 120,000 baryłek dziennie.

Zamach Stanu w Surinamie

Haga, Holandia (UPI) — Z raportów uzyskanych w Hadze wynika, że rebelianci, którzy starają się obalić władzę wojskowe w Surinamie, przeprowadzili dziś w Paramaribo zamach stanu.

Agencja prasowa Surinamu SNA podała do wiadomości, że o godz. 4 nad ranem słychać było w miejscowych koszarach wojskowych strzały. O godz. 6 rano — jak donosi agencja — zapanowała wokół siedziby komendy wojskowej — cisza.

Świadkowie poinformowali agencję, że zmuszono oficerów do położenia się na ziemi na dziedzińcu koszarowym. W kilka godzin później, już po wszczęciu strzelaniny, widziano, że oficerowie leżeli w tym samym miejscu w dalszym ciągu. Widziano także kilka ambulansów, które wjechały na teren koszar — po zakończeniu strzelaniny.

Doniesiona agencji SNA, oparte na relacjach świadków, stwierdzają, iż przeprowadzony w dawnej kolonii holenderskiej zamach stanu — udał się. Surinam jest krajem o wielkości stanu Oklahomy, położonym na północnym wybrzeżu Afryki Południowej, pomiędzy Gvajaną a Gvajaną Francuską.

Przygotowania Do Wojny z US

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ale całego narodu. W poprzednich wojnach potrzeba szybkiej mobilizacji nie była ściśle sprecyzowana. Obecnie sytuacja jest zupełnie inna. Element zaskoczenia grał dużą rolę już w czasie Drugiej Wojny Światowej. Teraz jest to czynnik o największym strategicznym znaczeniu. Zagadnienie szybkiego postawienia sił zbrojnych i gospodarki kraju na stopie wojennej zostało ściśle sprecyzowane.

Ogarkow wzywa przemysł zbrojeniowy do zwiększenia współpracy między zakładami i zapewnienia sobie niezależnego od systemu krajowego zaopatrzenia w wodę i energię. Niezbędne jest również utworzenie składów surowców i narzędzi, netykalnych w czasie pokoju, z których przemysł będzie mógł korzystać tylko w czasie wojny.

Osiągnięcie pełnej gotowości wojennej na wszystkich szczeblach jest niemożliwe bez stabilizacji wewnętrznej

Zwolennicy 'Gangu Czwojga' Będą Zwolnieni

Pekin (UPI) — Władze chińskie wezwały dziś do podjęcia kampanii mającej na celu zastąpienie radykałów — popleczników tzw. "gangu czwojga", zajmujących nadal wysokie stanowiska państwowe — nowymi ludźmi. Biurokratom, którzy dopuścili się korupcji, dano ostateczny termin do 1 maja. Jeśli nie złożą zeznań w tym terminie, grozi im kara śmierci.

Premier Zhao wprowadził do realizowanej obecnie czystki, określanej jako "rewolucja administracyjna", nie ulegając wątpliwości tu polityczny. Oświadczył on, iż żaden z dotychczasowych zwolenników gangu, któremu przewodziła wdowa po zmarłym przywódcy chińskim Mao Tse-tungu, nie powinien awansować w hierarchii państwowej.

"Ci, którzy zajmują stanowiska przywódcze, muszą być za wszelką cenę usunięci" — stwierdził Zhao. Wyowiedział premiera chińskiego świadczy o tym, że realizowana czystka, ma przede wszystkim na celu rozprawienie się z oponentami politycznymi Denga.

Nieco wcześniej, radio pekińskie podało, że wyżsi urzędnicy, którzy dopuścili się korupcji, muszą zgłosić się i złożyć zeznania przed dniem 1 maja. W wypadku nie uchylenia tego, grozi im kara śmierci.

Również ci, którzy ukrywają oszustw, podlegają podobnej, ostrej karze.

Rozprawa Najemników w Afryce Płd.

Pietermaritzburg, Afryka Południowa (UPI) — W dniu dzisiejszym rozpoczęła się rozprawa przeciwko 45 najemnikom, którzy zdołali uciec — po przeprowadzeniu nieudanej próby zamachu stanu — na Seszelach.

Poddani rozprawie, stanowiącą część grupy wynajętych żołnierzy, którzy mieli obalić rząd prezydenta Alberta Rene na Wyspach Seszele. Są oni oskarżeni o porwanie samolotu linii Air India wraz z 79 osobami znajdującymi się na pokładzie. Walka na lotnisku Mahe, na Seszelach, miała miejsce w dniu 26 listopada ub. roku.

Władze Afryki Południowej zwolniły wszystkich z wyjątkiem pięciu najemników. Do zwolnienia doszło wkrótce po ucieczce najemników z Wysp Seszelskich. Prezydent Rene oskarżył wówczas rząd w Pretorii o udział w spisku, mającym na celu obalenie go. Po wielkim lamencie — na skalę światową — rząd Afryki Płd. postanowił aresztować ponownie wszystkich zwolnionych najemników. Zostali oni oskarżeni o udział w porwaniu samolotu.

Siedmiu spośród schwytanych najemników, którzy dostali się w ręce władz na Wyspach — tuż po bitwie — poddanych będzie rozprawie na Seszelach. Republika wyspiarska Seszele położona jest w odległości 400 mil na wschód od brzegów Afryki. Wskutek wypuszczenia na wolność porwawcy samolotu Air India, linie zagraniczne zagroziły międzynarodowy bojkotem Afryki Południowej. Czołowym oskarżonym jest 62-letni płk "Mad (szalony) Mike" Hoare, przywódca-weteran różnych wypraw organizowanych z udziałem najemników.

oraz scentralizowanego systemu rządzenia, pisze Ogarkow. Siły zbrojne muszą usprawnić system dowodzenia i otrzymać nowoczesną broń oraz technologie. Ogarkow zaleca modernizację marynarki wojennej i lotnictwa oraz zmianę metod i programu szkolenia rekrutów.

Rozwój doktryny strategicznej Stanów Zjednoczonych wskazuje, że to przodujące państwo kapitalizmu zawsze dążyło i dąży do zniszczenia socjalizmu. Ta polityka weszła na szczególnie niebezpieczne tory po objęciu władzy przez Reagana, który przyjął strategię konfrontacji i rozpoczął na wielką skalę przygotowania do wojny, zapewnia swych czytelników Ogarkow. Książkę wydało Min. Obrony ZSRR.

Kara Za Nieumyślne Doprowadzenie Do Zgonu Epileptyka

Los Angeles (UPI) — Słepa wiara Thomasa i Neny Asuncion w umiejętności chiropraktyka dr Fratero Francisco Reodica Cabral, doprowadziła do śmierci ich 21-letniego syna Cesara, chorego na epilepsję. Dr Reodica Cabral zakazał młodemu mężczyźnie stosowania przeciw-konwulsyjnych środków medycznych i zaczął stosować kuracje, polegającą na ożywieciu końcówek nerwów. Zaraz po rozpoczęciu kuracji, stan zdrowia Asuncion uległ pogorszeniu. Chiropraktyk uspokajał chorego i jego rodziców, twierdząc, że jest to normalny objaw przed wyzdrowieniem. 10 dni później Cesaro Asuncion zmarł.

Rodzice wnieśli sprawę do sądu, oskarżając dr Reodica Cabral o spowodowanie śmierci ich syna. Sąd skazał go na karę więzienia za nieumyślne doprowadzenie do zgonu pacjenta i zakaz wykonywania zawodu.

Sukces Lekarzy

Tempe, Ariz. (UPI) — Mary Gohlke, która w ubiegłym roku przeszła operację przeszczepienia serca i płuc, nadal żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. 46-letnia kobieta, po długotrwałej kuracji pooperacyjnej, powróciła już do pracy, w charakterze konsultanta reklamowego, dziennika Tempe Daily News.

Pani Gohlke jest najdłuższą żyjącą osobą, spośród pacjentów, którzy przeszli tak poważną operację. To, że była już w stanie podjąć pracę zawodową — na razie w skróconym wymiarze godzin — świadczy o niewątpliwym sukcesie lekarzy ze szpitala przy uniwersytecie Stanford.

Przed operacją groziła jej nieunikniona śmierć. W jej przypadku zastosowano nowy środek medyczny — "cyclosporin-A", powstrzymujący organizm przed odrzucaniem obcych organów. Nieco później, podobnej operacji poddano trzy inne osoby. Wszystkie żyją do tej pory.

Wybuch w Fabryce Chemicznej

Filadelfia (UPI) — We wtorek, w fabryce Allied Chemical Corp. w Riverside doszło do eksplozji substancji chemicznej. Pożar zajął wszystkie pomieszczenia zakładów, 18 osób uległo obrażeniom. W pobliskich budynkach wypadły szyby. Władze zmuszone były do ewakuacji mieszkańców pobliskich domów i dzieci szkolnych. Departament Straży Pożarnej po zabezpieczeniu okolic przed rozszerzeniem pożaru, podjął decyzję o wstrzymaniu akcji ratunkowej. W środę rano ruiny zakładów dopalily się do końca.

Przystąpiono do badania przyczyn wybuchu. Czarne chmury dymu, zawierające żrące substancje, wiatr przeniósł przez rzekę Delaware, do stanu New Jersey. Kilka osób z południowej części tego stanu, zgłosiło się do szpitali z podrażnieniami systemu oddechowego i oczu.

Philip Habib Powraca Do Washingtonu

Bejrut. (UPI) — Specjalny wysłannik prezydenta Stanów Zjedn. Philip Habib opuścił dziś Bejrut, doprowadzając tym samym do końca trwającą dwa tygodnie misję pokojową na Bliskim Wschodzie, mającą na celu umocnienie umowy w sprawie zawieszenia ognia w połudn. Libanie. Habib powróci do Washingtonu z pewnymi propozycjami dotyczącymi sprawy.

Władze libańskie poinformowały, że Habib powrócił do Washingtonu z pewnymi uwarunkowanymi zapewnieniami ze strony Izraela oraz działających na terenie Libanu partyzantów palestyńskich. Obie strony przyrzekły, że zamierzają honorować zawieszenie broni.

Nikaragua Oskarża i Zaprzecza

Wzywa Świat Do Wznowienia Presji Na Rząd USA

Washington (UPI) — Wielokrotnie donoszono już o nadzwyczajnej rozbudowie sił zbrojnych Nikaragui pod rządami lewicowych Sandinista. Rząd amerykański uważa, że zwiększenie liczebności armii i unowocześnianie jej wyposażenia, świadczy wymownie o bliżej nie sprecyzowanych przygotowaniach do akcji na terenie Ameryki Centralnej. Oznacza to, że kraje tego rejonu świata zagrożone są wpływami komunistycznymi. Stwierdzono, że lewicowcy salwadorscy stamtąd właśnie otrzymują broń i plany operacji wywrotowych. Jak już wczoraj podawaliśmy, prez. Reagan wyraził zgodę na przeprowadzenie tajnej operacji, przygotowywanej przez CIA, a mającej na celu zahamowanie rosnących wpływów lewicy.

We wtorek, reprezentanci agencji wywiadu, przedstawili reporterom fotografie jednostek wojskowych na terenie Nikaragui, których ilość wzrosła do 49, czyli o 36 więcej niż istniało za czasów usuniętego od władzy Anastasio Somozy.

Uczestnicząc w pokazie amd.

Rozpoczęcie Kursów Języka Angielskiego

W sobotę, 13 marca, rozpoczynają się nowe wiosenne kursy języka angielskiego i odbywać się będą w każdą sobotę w Domu SPK, jak następuje: dla początkujących od 12 do 2 po południu, lub od 6:15 do 8 wieczorem; dla średnio zaawansowanych od 4:30 do 6:15 wieczorem; a dla zaawansowanych od 2 do 4 po południu.

Na uwagę zasługuje fakt, że dla początkujących tekst jest opracowany dwujęzycznie, po polsku i po angielsku. Zawiera on najskuteczniejszą metodę nauczania języka angielskiego. Uwzględnia bowiem trudności, na jakie napotykały osoby znające tylko język polski, a pragnące się uczyć języka angielskiego.

Ktokolwiek jeszcze nie zapisał się, może to uczynić przed rozpoczęciem lekcji w najbliższą sobotę w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave. Opłata za semestr wiosenny (3 miesiące) jest \$8.

Dalszych informacji udzielić może p. Wanda Rozmarek — telefon: 283-0779.

Liczba Pasażerów Zwiększyła Się Nieznacznie

Obniżenie opłat za bilety, spowodowało tylko nieznaczny wzrost pasażerów na Illinois Central Gulf, powiedział przedstawiciel RTA. IGG, która obsługuje 3,000 pasażerów dziennie, myślała o podwojeniu się liczby pasażerów. Jednakże jak się okazało tylko niewielu pasażerów wróciło na linię IGG, w przybliżeniu podaje się wzrost o 30% do 40%. IGG wprowadziła obniżkę biletów na okres próbnny 6 miesięcy.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Mimo tragicznej sytuacji w Polsce, życie idzie dalej swoim torem. Szybko zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Nie będą one w tym roku dla nas radosne, ale nic nie żądamy nadziei, którą nam przynosi zmarłych chwstały Bóg-Człowiek!

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych, świąteczne wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie w Wielki Piątek, 9-go kwietnia 1982 roku, w ozdobnej szacie i powiększonym nakładzie.

Zaden świadomy Polak w tym kraju nie zaprzeczy, że istnienie Dziennika Związkowego w Chicago jest niezbędne nie tylko dla interesów Polonii, ale i Polski, której spraw on broni. Jego istnienie jednak w dużym stopniu jest zależne od takich czy innych ogłoszeń.

Apelujemy więc do naszych Okręgów, Gmin, Grup, Klubów, Towarzystw, Profesjonalistów, Kupców i wszystkich naszych Przyjaciół i jednocześnie zachęcamy do zamieszczenia swych ogłoszeń świątecznych.

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadsyłania ogłoszeń upływa W PIĄTEK, 19-go MARCA BR.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO



Maria Rapacz

(z domu Truty)

Członkini Tow. Andrzeja Kmicica Grupa 1340 ZNP, Klubu Rabka Zdrój, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9-go marca 1982 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-ej do 10-ej wieczorem, w piątek od 3-ej po południu do 10-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Broda Domu Pogrzebowego pnr. 1734 W. 48 ul., do kościoła św. Józefa (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; Helena (Jan) Sołtysiak w Polsce; Zofia (Stanisław) Sularski, Krystyna (Józef) Gacek i Zdzisław Rapacz, córki, syn, zięć; 4 siostry z mężami w Polsce; 6 wnucząt, oraz siostrzeńcy, siostrzenice w Polsce i Stanach Zjedn.; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Antoni Boldyga, telefon 247-3317 lub 776-1110.

**Tow. Im. K. Rozmarka
Gr. 2993**

Miesięczne posiedzenie Tow. im. Karola Rozmarka, Gr. 2993 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 14 marca o godzinie 2-iej po południu w sali Copernicus Senior Citizens Center pnr. 3160 N. Milwaukee Ave.

Członkinie i członkowie proszeni są o przybycie na to posiedzenie.

Wanda Rozmarek — prezeska
Janina Kulibaba — sekr. prot.

**Policjant Oskarżony
o Spowodowanie
Śmiertelnego Wypadku**

Policjant Cook County Forest Preserve, Frank Basik, lat 44, został oskarżony o spowodowanie groźnego wypadku samochodowego, w wyniku którego, stracił życie 32-letni mężczyzna z Wood Dale.

Policjant ten prowadził samochód z dużą szybkością, będąc pod wpływem napoju alkoholowego. W samochodzie jego znaleziono butelkę napoju alkoholowego (otwartą), którą odesłano do laboratorium do analizy.



HATZAR ADAR. — Izraelscy żołnierze i policjanci ewakuują ludność żydowską, mieszkającą na terenach Synaju, okupowanych dotychczas przez Izraela. (UPI)

**Wojska ZSRR Sieją Śmierć
w Afganistanie**

Washington (UPI) — Stany Zjednoczone oświadczyły, że w atakach artyleryjskich i powietrznych, przeprowadzonych przez wojska sowieckie w dwóch głównych miastach Afganistanu, Kandahar i Herat, zginęły w tym roku setki cywilów.

Zastępca sekretarza stanu Walter Stoessel powiedział Senatowi, że według afgańskich uchodźców, na terenie ich kraju, w okresie od 1979 do 1981 roku ponad 3.000 ludzi zginęło od broni chemicznej.

Jednocześnie Stoessel poinformował senacki Komitet Spraw Zagranicznych, że do tej pory Moskwa odrzuca propozycje Stanów Zjednoczonych

o podjęciu "poważnych dyskusji" w Genewie, na temat politycznego rozwiązania kryzysu w Afganistanie, które między innymi obejmowałyby warunki wycofania sowieckich wojsk z tego kraju.

ZSRR dokonało inwazji Afganistanu 27 grudnia 1979 roku. Obecnie stacjonuje tam od 90 do 100 tys. żołnierzy sowieckich, ich liczbę zwiększono w listopadzie ub. roku. Stosunkowo niedawno wojska sowieckie otoczyły miasto Kandahar (drugie co do wielkości w tym państwie), zbombardowały je i dokładnie ograbiły z drogowych przedmiotów.

Podobną akcję przeprowadzono w mieście Herat. Obydwa ataki miały miejsce, w przeciągu dwu tygodni, w minionym styczniu. Doniesienia o stosowaniu broni chemicznej potwierdzone są przez cywilnych uchodźców i zbiegów z armii afgańskiej. Obliczenia wykazały, że w okresie od lata 1979 roku do lata ub. roku, użyto tego rodzaju broni w 47 przypadkach. Ofiarą, niezgodnie z międzynarodowymi umowami, użycia trujących gazów i innych substancji padło 3,042 osoby.

**Z Bocznej
Trybuny Sportowej
Pisze Zygmunt P. Bobin**

W Boyne Mountain, Mich.

**KLUB NARCIARSKI "TATRY"
WYGRWA MISTRZOSTWO
KLUBÓW MID-WEST**

Data 6 marca, na długo pozostanie w pamięci polskich narciarzy i kibiców z tutejszego terenu, gdyż w uroczej miejscowości Boyne Mountain, Mich. odbyły się zawody słomowe o mistrzostwo Mid-West sponsorowane przez "Skiing" Magazine i "Grand Marnier". Do startu stawili się 44 drużyny z sześciu stanów Mid-West (264 zawodników) — rekordowa ilość z wszystkich rejonów Stanów Zjednoczonych.

Po zwycięstwie walcach w stokach i na zapleczu zdecydowanie wygrał klub "Tatry" Chicago, 2. Detroit "Skiniks", 3. Detroit "G.M. Club", 4. Boyne "Rust". Na jedenastym miejscu uplasował się drugi zespół "Tatry B".

Zwycięstwo polskiego klubu narciarskiego "Tatry" jest pierwszym w historii zawodów Mid-West. Dotychczas wygrywały tylko kluby stanu Michigan, gdzie odbywają się zawody. W ubiegłych dwóch latach "Tatry" zajmowały dalsze (szóste miejsce), a indywidualnie, przez przez dwa lata pierwsze miejsce zajmowała M. Ustupka. Drużyna "Tatry" zakwalifikowała się do mistrzostw najlepszych klubów narciarskich Stanów Zjednoczonych, które odbędą się w Steamboat Springs, Colorado w dniu 27-go marca br. Całkowity koszt wyjazdu i zawodów pokrywany jest przez sponsorów mistrzostw Stanów Zjednoczonych.

"TATRY A"

- Margaret Ustupka
- Wojciech Walczak
- Janina Barszcz
- Józef Harmata
- Yara Misna
- Stanisław Mironowicz

"TATRY B"

- Danuta Bukowska
 - Zbigniew Peleński
 - Stanisław Mironowicz
 - Janusz Barszcz
 - Danuta Skorupska
 - Tadeusz Styrzcula
- Powyższe informacje podał kier. zawodów klubu "Tatry", Roman Stojkowski, tel. 282-3190.

**Więzenie Za Oszustwo
Związane
Ze Sprzedażą Domu**

Pracownik służby sanitarnej Alan J. Kent, oskarżony o oszustwo, dokonane w sprawie sprzedaży domu, został skazany na 5 lat więzienia. Kent podawał się za sprzedawcę i oszukał potencjalnego nabywcę domu na sumę \$7,500.

Prowadzone są dochodzenia w sprawie jego dalszych oszustw, gdzie prawdopodobnie oszukał troje chętnych nabywców domów na sumę \$22,000. Grozi mu kara 10 lat więzienia.

**Sędzia Odwiedzi
Ośrodek w Dixon**

Sędzia Marian Staniec oświadczył, że w najbliższych dniach zwiedzi ośrodek Dixon i szereg innych ośrodków, w których znajdują opiekę osoby upośledzone umysłowo i psychicznie.

Sędzia rozpatruje obecnie skargę rodziców pacjentów w Dixon, którzy sprzeciwiają się decyzji gub. Thompsona o zamknięciu ośrodka i przeniesieniu pacjentów do innych instytucji. W większości, zdaniem rodziców, inne ośrodki do których mają zostać przeniesieni pacjenci Dixon, nie odpowiadają wymaganiom i nie zapewniają należytej opieki osobom chorym.

**★ Pomoc Domowa
ODPOWIEDZIALNA
KOBIETA**

do pracy domowej. Musi pracować w soboty lub niedziele. Lokacja: Skokie. Musi mówić po angielsku i dzwonić po angielsku.

MI 2-1909

GOSPODYNI

Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ Lake Shore Drive. Pełny etat. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim.

337-6615

**KOBIECY
DO SPRZĄTANIA DOMÓW
Muszą mówić po angielsku.
Zgłaszać się 1707 W. Division.
Sobota 10 do 3 tylko**

**NAJLEPIEJ PŁATNE
PRACE DOMOWE**

Z zamieszkaniem lub bez. Posiada: POLONIA EMPLOYMENT AGENCY 5356 N. Milwaukee 792-1343

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem w moim domu. Central-Belmont. 282-9051.

POTRZEBNE kobiety do prac domowych, opieki nad starszymi i dziećmi. 693-2161.

**GOSPODYNI
Z ZAMIESZKANIEM**

6 dni w tygodniu. Własny pokój. Na północnym przedmieściu. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić: 822-0644 od 10 Rano do 5 Po Południu PYTAC O HENRY

**MAŁŻEŃSTWO
Z ZAWODEM**

Poszukuje gospodyni opiekunki z zamieszkaniem. 6 lub 7-tem dni w tygodniu. Wiek 25 do 35 lat. 3-je dzieci. Własny pokój z telewizorem. Dobra zapłata dla odpowiedzialnej osoby. Nieco angielskiego wymagane. Palatine. 392-6269 pomiędzy 9-tą a 5-tą wieczorem.

JANITORIAL SERVICE

Must speak English. Must take full responsibilities of cleaning crew. Some knowledge of Northwest Suburbs helpful. Call after 7:

338-8628

★ Praca Żeńska

DO PRACY DOMOWEJ

Part time, do domów na północnym wybrzeżu i północnych przedmieściu. Można mieć dni i godziny pracy do własnego wyboru. Muszą mówić po angielsku i w mieć własne auto. Dzwonić w języku angielskim 635-5825

POTRZEBNE

Kelnerki mówiące po angielsku oraz bartenderka na weekend. Zgłaszać się osobnie od 5:00 ppł. do 10:00 wiecz. JAN & ZOFIA RESTAURANT 6873 N. MILWAUKEE

POTRZEBNE KOBIECY

Tylko z północnej strony miasta. W średnim wieku — do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.

869-7921

TO OUR ADVERTISERS
Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility. However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call: ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC. (Polish Daily Zgoda) 286-0141

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Praca

Potrzebna Osoba
Do samodzielnego prowadzenia sklepu z pewnym wkładem gotówki. W dzielnicy polskiej. Tel. 342-1553

EXPERIENCED line cook. Call: 667-2000.

**POTRZEBNY PIEKARZ
Oraz
EKSPEDIENTKA**

Do sklepu cukierniczego. Musi mówić oraz pisać i czytać po angielsku. Zgłoszenia 247-4175

MANICURIST-PEDICURIST, experienced. Part time. 678-0686.

**POTRZEBNY
PIEKARZ CUKIERNIK**

z doświadczeniem. Zgłosić się pnr. 7053 W. Addison Ave. Tel.: 725-3818

★ Praca Męska

OWNER — OPERATOR

Local Steel Movement. Must have Illinois Plates. Call: John or Joe. 895-8000

PLASTIC FABRICATOR

Person with machine shop or wood-working experience. Must read blueprint and speak and understand English.

A WORLD OF PLASTIC
1517 S. Elmhurst Rd. Elk Grove Village, Ill. 956-6163

★ AUTO

'77 MUSTANG, 4 cylindry, automatyczna transmisja, bardzo niski milaż. \$2,575.00. Mrs. Kurowska: 251-5300. Wilmette, IL.

'75 VOLSKWAGEN RABIT, 2 drzwiwo, automatyczna transmisja, bardzo czysty samochód. \$1,950.00. Miss Sonia, 251-5399. Wilmette, IL.

'75 BUICK REGAL SPECIAL, 2 drzwiwo, "hard top", 6 cylindrów, "power". Ochładzany. \$1,775.00. Pani Kurowska: 251-5300. Wilmette, IL.

SPRZEDAM Chevy Camaro '78, 6-cio cylindrowy. Dzwonić 889-8217.

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Dobra inwestycja, 5 akrów ziemi przy małym mieście. \$3,500 akr. Mała wpłata. Dobre warunki. 825-7737

★ Lekcje

**Rodacy
Uczcie Sie
Jęz. Angielskiego**

Po odniesionym sukcesie oferujemy następny kurs języka angielskiego i francuskiego. Ze względu na wielkie zainteresowanie naszą rewelacyjną metodą nauczania (nauczysz się do 2,000 słów w ciągu miesiąca, bez wysiłku). Zainteresowanych prosimy o szybką rejestrację w celu zapewnienia sobie miejsca, ponieważ klasy są małe.

Rejestracja odbędzie się w sobotę, 13 marca, 5-8 wieczorem i w poniedziałek, 15 marca, 10 rano — 1 po południu.

Po informacji proszę dzwonić: 282-5718 albo 725-7721

Dennis deBeauvoir
4141 N. Mobile
Chicago, Ill. 60634

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ FUGOWANIE

**LEO GENERAL
CONSTRUCTION**
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
Korzystajcie z 10% Wiosennej Zniżki
998-9460

★ Podatki

**ROZLICZENIA
PODATKOWE**
HENRY GLUB
4815 W. Fullerton Ave.
Mówimy po polsku i angielsku.
Tel.: 237-1601

★ Usługi

EDEK i Irena wyczyszczą Twój dom. Po informacji: 237-8657.

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJĘ garażu w okolicy Belmont—Cicero. 777-0509 — wieczorem.

★ Kondominium

**8 1/2 %
7 YR. MORTGAGES!**
Condominium homes at both locations include new: carpeting, painting, kitchen cabinets, countertops, sink, range, refrigerator & flooring.
GRANVILLE COURTS
1 & 2 Bedrooms From \$34,300.
2035 W. Granville
Between Damen & Hoyne (6200 N.)
Open every day 12-6, closed Tues.
Call 334-0495 or 642-6301
NORWOOD COURTS
2 Bedrooms From \$42,060.
6126 N. Damen
Open Fri.-Mon. 12-6
Call 334-2706 or 642-9508

★ Domy

NILES
Luksusowy mурowany dwu-mieszkaniowy, 5 1/2 pokoi, 2 sypialnie w każdym mieszkaniu. Duży pokój rodzinny, basement obity panelem. Złączony garaż na 2 auta. Gazowe grzające wodą ogrzewane.
736-3585

**OWNER SACRIFICE
FOR QUICK SALE**

Custom Built—Brick Ranch Home 4 bedrooms, 4 baths, family room, formal dining room. Large, beautiful country kitchen. Full basement. Over-size 2-car garage. Near schools, only 1 1/2 mile from town. Acre of ground. For Further Information Write or Call OWNER (608) 847-7164
ROUTE 1 BOX 122
MAUSTON, WISCONSIN 53948

★ Do Wynajęcia

SYPIALNIA nieumeblowana dla panna, używalność mieszkania, \$100, użyteczność włączone. Fullerton — Kedzie. 384-8486.

OKOLICA FULLERTON I ROCKWELL
Ogrzewane, nieumeblowane 3 pokoje z kuchnią i lodówką. 1-den blok do sklepów i transportacji. Poważnym starszym osobom tylko. Bez zwierząt. Dzwonić do Tony w języku angielskim, niemieckim lub Jugosławiańskim. LO 1-5226

POKOJ 2 osobowy. 736-8474.
NA JACKOWIE pełna szóstka z 3 sypialniami. Naprzeciwko kościoła i szkoły. Rodzinie ze stałym pobytem. 453-1965

2 POKOJE dla dwóch osób do wynajęcia. Tanie. 384-4842

POKOJ do wynajęcia na dwie osoby. Dogodne oddzielne osobne wejście. Tel. 342-1553.

MIESZKANIE w basemenie dla 3 osób. Władysławowo. 777-9570.

2143 W. POTOMAC
4-room, 2-bedroom apartment. \$185 plus utilities, lease and security deposit. Shown by appointment. Call in English: 263-5980 OR 327-5430

FRENCH windows, 1 bedroom apartment. Stove, refr. Heated. 4400 N.-4100 W. \$275. 381-8121.

3 POKOJE — basement, ogrzewane, umeblowane. 282-9051. Central—Belmont.

3 BEDROOMS — unfurnished. \$150. Needs refrigerator and range. N. Hermitage-North Ave. 675-4033.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

**Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Wylom Na Ulicy Przyczyną Wypadku Dziewczyna Straciła Nogę

Sąd Przyznał Odszkodowanie \$1.25 Miliona

19-letnia Toni Parson otrzymała \$1.25 miliona odszkodowania. Dziewczyna ta w wyniku wypadku, jaki został spowodowany wybojami na ulicy, straciła prawą nogę. Wypadek wydarzył się 18 kwietnia 1980 roku. Dziewczyna rozmawiała przed swoim domem z narzeczoną, który siedział w zaparkowanym samochodzie. W pewnym momencie nadjechało inne auto, którego kierowca wpadając w dużą dziurę na ulicy stracił panowanie nad samochodem. W wyniku tego auto jego przygniotło dziewczynę do samochodu jej narzeczonego, a następnie pociągając ją za prawą nogę wlokło około 35 stóp, dopóki samochód

nie zatrzymał się na najbliższym drzewie. W wyniku tego prawa noga dziewczyny została zmiążdżona i musiano ją amputować poniżej biodra. Samochodem kierowała kobieta z Cicero, a pasażerem był jej mąż.

Skarga została wystosowana przeciw miastu Chicago, przeciw kierowcy samochodu i jego pasażerowi. Sąd Okręgowy po trzech dniach rozprawy i po kilku godzinach narad Ławy Prziśięgłych orzekł, że Toni Parson otrzyma \$1,25 miliona odszkodowania. Adwokat występujący w imieniu Toni powiedział, że jest to chyba największa suma, jaką przyznano za uszkodzenie ciała, z powodu wypadku spowodowanego wybojami na ulicy.

Toni Parson, która jest bez pracy w tej chwili, a była absolwentką szkoły średniej w czasie kiedy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, zamierza za otrzymane pieniądze podjąć naukę w college. Zamierza w przyszłości zostać psychologiem dziecięcym.

Adwokat Toni stwierdza, że wybój na ulicy, w wyniku którego nastąpił wypadek, to dziura wielkości 9 stóp kwadratowych i około 8 do 9 cali głęboka. Dziura ta znajdowała się na ulicy już na trzy miesiące przed wypadkiem.

Podczas rozprawy adwokat występujący w imieniu małżeństwa Duncan (którzy spowodowali wypadek) winił miasto, za nienaprawienie dziur. Natomiast adwokat występujący w imieniu miasta uważał, że wypadek jest winą pani Duncan, która jechała zbyt szybko po ulicy o bardzo złej nawierzchni.

\$4.4 Miliona Dla Lyric Opera

12 miesięcy trwająca akcja zbierania pieniędzy dla zlikwidowania deficytu finansowego chicagowskiej Lyric Opera przyniosła sumę \$4.4 miliona. Jest to rekordowa suma jaką zebrano w 28-letniej historii Opery.

Przedstawiciel Opery stwierdził, że pieniądze ofiarowały osoby prywatne oraz kompanie przemysłowe i handlowe. W sumie było 10,000 donatorów.

Zastrzelili Się Przed Rozprawą

Mężczyzna, który oskarżony był o próbę napadu rabunkowego na restaurację i zatrzymany został "na gorącym uczynku" przez klientów tej restauracji, w tym sędziego, popełnił samobójstwo na dzień przed przesłuchaniem w sądzie.

Ronald P. Sansone, lat 26, po sprzeczce ze swą przyjaciółką, chwycił karabin i zastrzelił się.

Recesja i Cięcia Budżetowe Godzą w Czarnych Mieszkańców Miasta

Organizacja Chicago Urban League ogłosiła wyniki badań przeprowadzonych w kilku dzielnicach Chicago, zamieszkałych przez ludność murzynską. Starano się zebrać informacje na temat trudności przeciętnej rodziny murzynskiej, spraw związanych z możliwością kupna domu, znalezienia pracy itp.

Okazało się, że większość murzyńskich mieszkańców miasta (naturalnie wśród osób pytanym, zamieszkałych w pewnych ściśle określonych dzielnicach) uzależniona jest od posad w różnych agencjach rządowych, bardzo mały procent tych ludzi zatrudnionych jest w prywatnej branży.

Stwierdzono, że południowych dzielnic miasta takich jak: Auburn-Gresham, South Chicago — mieszkają przeważnie ludzie, którzy pracują w CIA, na poczcie szkolnictwie publicznym itd. czyli, w dziedzinach, które obecnie poważnie ucierpiły, w związku ogłoszonymi ważnymi cięciami w budżecie federalnym, stanowym i miejskim.

Ostatnie badanie udowodniło rów-

RTA Żąda Odszkodowania

Rada RTA złożyła skargę do sądu przeciw Chicago Association of Commerce and Industry oskarżając ich gazetę "AAAction" o podanie w lutym wydaniu błędnych danych na temat finansów RTA.

Rada RTA domaga się \$5 milionów odszkodowania.

Miasto Zapłaci \$42,000 Za Naprawę Uszkodzonych Parkomierzy

Po ośmiu miesiącach negocjacji miasto zdecydowało, że zapłaci — \$42,000 za naprawę parkomierzy miejskich. Wymiany oraz napraw uszkodzonych parkomierzy podjęła się firma Duncan Equipment Co. Parkomierze w sumie (jak się przypuszcza) 31,000, zostały przez Duncan sprzedane miastu i zainstalowane w latach 1975 i 1978. Zapłacono za nie wtedy \$1 milion i określono je, jako "niezniszczalne" przez wandalizm i złodziei. W 5 do 7 lat od ich zainstalowania okazuje się, że około 1,500 parkomierzy musi być poddanych naprawie.

Robert Dunn stoi na czele miejskiego biura zajmującego się sprawami parkingów miejskich od 1981 roku. Powiedział on, że miasto w końcu zapłaci sumę \$42,000 za naprawy i wymianę uszkodzonych parkomierzy. Kontrakt z firmą Duncan w tej sprawie został podpisany latem ubiegłego roku. Dunn wstrzymał się z zaplaceniem rachunku dopóki nie był pewien, że praca została wykonana.

Na czele kompanii Duncan stoi Jerome J. Robinson, przemysłowiec,

nież, że wielu tych ludzi jest właścicielami domów. Istnieją jednak dzielnice, w których bardzo duża liczba mieszkańców zalega z płaceniem rat za pożyczone pieniądze na kupno domu. Wielu, bo 21.1% mieszkańców miejscowości Pullman i 22.7% mieszkańców West Englewood znajduje się obecnie bez pracy.

Badania wykazały również że z chwilą wprowadzenia się do danej dzielnicy czarnych rodzin, zmieniają się zupełnie usługi świadczone tej dzielnicy. Rządziej zbierane są śmieci, rządziej czyszczone ulice itd. Uznano, że usługi te są w pewnym sensie zależne od tego, jacy mieszkańcy zamieszkują daną dzielnicę.

Należy zaznaczyć, że większość dzielnic w których przeprowadzono sondaż — to dzielnice, które stosunkowo niedawno zmieniły skład rasowy mieszkańców, z dzielnic zamieszkałych prawie wyłącznie przez białych, zamieniły się na dzielnice murzyńskie.

Raport podaje jeszcze informacje sugerujące, że o tym gdzie kupią domy Murzyni, często decydują agenci realności, przez celowe kierowanie swych klientów do ściśle określonej dzielnicy. Zaproponowano nawet, że w jednej z śródmiejskich gazet umieszczane są ogłoszenia o sprzedaży domów, specjalnie nastawione na zainteresowanie murzyńskiej ludności. Zdaniem tych, którzy przeprowadzali to badanie, praktyki te są celowe i świadczą o nadal panującej dyskryminacji rasowej.

który od 31 lat posiada umowy z miastem na instalowanie i reperowanie parkomierzy, jak również zajmuje się wybieraniem pieniędzy z parkomierzy.

Przedstawiciel miasta stwierdził, że miasto nie jest w stanie stwierdzić, czy cała praca została wykonana, ponieważ trzeba by było sprawdzić każdy parkomierz oddzielnie. A miasto przecież nie może zatrudnić tylu ludzi, żeby dokonali inspekcji. Miasto poza tym zupełnie dokładnie nie wie, jaka liczba parkomierzy znajduje się na ulicach, podaje się ją na 31,000. Niektórzy aldermani krytykują miasto za to, że wchodzi w układy z firmą Duncan, znając ją nie z najlepszej strony przez długie lata współpracy.

Dunn powiedział, że na początku Duncan chciał za każdy wymieniony parkomierz \$36.75, ale po rozmowach wrócił do oryginalnej ceny parkomierzy z lat 70-tych, to jest do sumy \$23.75, za sztukę. Wobec tego koszty za nowe parkomierze oraz niższe ceny za ich naprawy, dały w końcu sumę \$42,000.



CHICAGO. — Budynek biurowy firmy Montgomery Wards. (UPI)

Śmiercionośny Gaz Przewieziony Obok Chicago

Bez Ostrzeżenia Odpowiednich Władz

Anglojęzyczny dziennik "Chicago Tribune" doniósł, że w ubiegłym tygodniu w bezpośrednim sąsiedztwie z Chicago, znajdował się szlak po którym armia transportowała obrzniętymi ilości śmiertelnie niebezpiecznego gazu do Lockport, N.Y.

Przewożony gaz, znany pod nazwą fosgen, który używany był w czasie I Wojny w walkach jakie toczyły się we Francji. Gaz ten poraża drogi oddechowe swych ofiar, powodując śmierć przez uduszenie, oraz poważne poparzenia ciała.

Sprawa stała się o tyle głośna, że dowództwo Armii, nie powiadomiło odpowiednich władz bezpieczeństwa o tym, że tak niebezpieczny transport przewożony będzie drogami Illinois, często położonymi w sąsiedztwie ośrodków gęsto zaludnionych.

W razie jakiegokolwiek wypadku, lokalne oddziały policji nie były przygotowane do spieszenia z pomocą ludności, nie posiadano żadnego kołowego sprzętu, który mógłby pomóc w zapobiegnięciu np. ulatnianiu się gazu.

Z informacji, jakie zdołali zebrać reporterzy "Chicago Tribune" wynika, że w okolicach Chicago przejechały dwa konwoje wojskowe wiozące pojemniki wspomnianego, trującego gazu. Pierwszy konwój składał się z trzech samochodów wiozących 18,000 funtów gazu, później przejechał konwój składający się z 15 ciężarówek zawierających ten sam, śmiertelnie niebezpieczny ładunek.

Droga, jaką odbyły konwoje, prowadziła z arsenału znajdującego się w Rocky Mountain (Górach Skalistych) w Denver, poprzez Indiana, Illinois, po szosach Interstate 80 i 90, w okolicach Joliet, Gary, Michigan City, aż do kompanii chemicznej Van De Mark Chemical Co., znajdującej się w Lockport, N.Y.

Podobno pięć ciężarówek z ładun-

Kongr. John Fary Wyproszony z Zebrania

W środę po południu odbywał się zebranie demokratycznych komitetów w hotelu Palmer House. Na polecenie przewodniczącego partii demokratycznej pow. Cook George'a Dunne'a, wyproszono z zebrania kongr. Johna Fary (5 Dystr. Dem.), który przyszedł na partyjne spotkanie.

Kongr. Fary, polskiego pochodzenia, ubiega się o ponowny wybór na stanowisko kongresmana ze swojego dystryktu. Partia demokratyczna uznawała jednak, że tym razem nie poprze kongr. Fary i opowiedziała się za innym kandydatem, którym jest ald. Lipinski.

W hollu hotelowym, kongr. Fary powiedział dziennikarzom "nie sądzę, że postąpiono właściwie, wobec kogoś, kto wiernie służył partii przez 28 lat."

Prezes Dunne w swym przemówieniu do zebranych wspominał o zajęciu stwierdzając, że: "w dniach bliźnich wyborom, kandydaci są w desperacji, szczególnie ci, którym partia demokratyczna nie dała poparcia."

kiem wiozącym 88,500 funtów gazu, ma przejechać tę samą trasę jeszcze w tym tygodniu.

Wprawdzie przedstawiciele lokalnych agencji bezpieczeństwa wyrażili swe oburzenie wobec "tajemnicy" jaką okryto transport gazu, nikt z Armii nie zabrał głosu w tej sprawie.

Stwierdzono jedynie, że zgodnie z postanowieniami podjętymi wcześniej, gaz magazynowany od czasów II Wojny Światowej, może zostać sprzedany kompaniom chemicznym, które wykorzystają go do swoich celów, najczęstszymi przemian chemicznych i użycia składników do produkcji czegoś innego.

Potwierdzono jednak śmiertelność działania przewożonego gazu.

Dodatkowe Zażalenia Przeciw "Kapitanowi"

Od chwili opublikowania wiadomości o oskarżeniach jakie wystosowano wobec "kapitana" Tadeusza Szankowskiego, do komisariatu policji w dzielnicy Brighton Park, przy 3900 S. California, zgłosiło się jeszcze pięć ofiar sprytnego kombinatora, potwierdzając przypuszczenia władz o możliwościach większej ilości oszustw, niż wiadomo było władzy.

Tadeusz Szankowski, aresztowany w poniedziałek, na stacji benzynowej przy skrzyżowaniu ulic 47-ej i California. Ubrany był, jak zawsze, w długi płaszcz sugerujący rangę w marynarce.

Jak już poprzednio podawaliśmy, Szankowski oskarżony został o oszukiwanie Polaków. Obiecywał im, że jako kapitan norweskiego statku kursującego pomiędzy Miami, U.S.A. i Europą, będzie mógł pomóc im w wydobyciu w Polsce rodzin. W zamian za obiecane usługi otrzymywał odpowiednie wynagrodzenie, tylko, że nigdy "usług" tych nie wykonał.

Osoby, które obecnie zgłosiły się na policję donosząc o oszustwach Szankowskiego, potwierdziły dotychczasowe informacje jakie znajdowały się w aktach władz śledczych. Wszystkim opowiadał tę samą historię i obiecywał te same "usługi." Różne tylko były sumy pieniędzy jakich się domagał.

Zatrzymany Za 13 Wypadków Kradzieży

21-letni mężczyzna został aresztowany i nałożono na niego kaucję w wysokości \$100,000. Jest on oskarżony o napady na dziewczęta szkolne, którym zabierał pieniądze przeznaczone na śniadanie.

Stał on najczęściej na rogu ulicy, obserwując samotne dziewczęta idące do szkoły. Po upatrzeniu sobie ofiary, pod groźbą noża uprowadzał je na ustronie i tam okradzał. Wszystkie 13 dziewcząt rozpoznało Robinsona.

Christopher Robinson mieszka w południowej stronie miasta.

Nauczycielka Zgodziła Się Na Zwolnienie

Nauczycielka szkoły średniej, która została zwolniona z pracy ponieważ nie chciała nauczać na lekcjach biologii nowej teorii stworzenia świata, nie zamierza wrócić z powrotem do tej samej szkoły.

Maryline Flora jest nauczycielką biologii w Wheaton Christian High School niedaleko West Chicago.

Po wygaśnięciu jej kontraktu w tej szkole w czerwcu tego roku, zamierza przenieść się gdzie indziej.

Jeśli Windy Nie Będą Naprawione Domy Zostaną Zamknięte

W poniedziałek sędzia Sądu Powiatowego do Spraw Mieszkaniowych orzekł, że jeśli windy w 17 budynkach podlegających Chicago Housing Authority nie zostaną naprawione w ciągu tygodnia, to domy te zostaną zamknięte.

Skarga miasta została wystosowana do Sądu Powiatowego do Spraw Mieszkańców przeciw CHA oraz Westinghouse Elevator Co., oskarżając ich, że windy we wszystkich 51 budynkach podlegających CHA nie spełniają warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego, jakie obowiązuje w mieście.

Sędzia Gerget, wytypował szczególnie 17 budynków, które powinny być poddane specjalnej uwadze, ponieważ jak stwierdził, windy w tych budynkach są szczególnie niebezpieczne i ryzykiem jest korzystanie z nich.

Jak zeznawał inspektor miejski, guziki w 8 windach (z tych 17 wind), które mają być używane przez strażaków w razie pożaru, nie działają wcale. Skargi przeciw niesprawnym windom w czterech budynkach zostały odrzucone, kiedy inspektorzy miejscy sprawdzili, że zostały już naprawione. Uszkodzenia w 30 innych windach zostały uznane za niezbyt groźne.

Obowiązkiem miasta jest ochraniać życie ludzkie, a obowiązkiem zarządców domów jest zlikwidowanie niebezpieczeństwa, jakie istnieje. Wobec tego miasto nie domaga się natychmiastowego zamknięcia domów lub nałożenia kary pieniężnej na CHA. Inspektorzy stwierdzili ponadto, że w niektórych windach oprócz nie działających guzików alarmowych, drzwi są

powykrzywiane, zacinają się guziki otwierające drzwi, wobec tego stwarzają niebezpieczeństwo w razie pożaru.

Adwokat występujący w imieniu firmy naprawiającej windy Westinghouse, powiedział w sądzie, że skarga przeciw jego firmie powinna być przez sąd odrzucona, bo tylko właściciel domu powinien być pociągany do odpowiedzialności karnej za istniejące zaniedbania.

Szef Drzemie —Pracownicy Holują Samochód

Szef miejskiego departamentu ulic John Donovan nie miał milego obudzenia się z rannej drzemki. Codziennym zwyczajem rozpoczął dzień od gimnastyki w klubie sportowym. Samochód zaparkował przed gmachem klubu. Po gimnastyce, mając nieco czasu, zdrzemnął się.

Później, kiedy wyszedł na ulicę aby wsiąść w samochód i pojechać do pracy, spostrzegł, że samochodu nie ma. Okazało się, że pracownicy Departamentu, zgodnie z obowiązującymi poleceniami, odholowali niewłaściwie zaparkowany samochód.

Donovan przyznał, że był zaskoczony, ale równocześnie uznał, iż pracownicy którzy mu podlegają, do brzo wykonują swe obowiązki.

Poprzedniego dnia Donovan otrzymał mandat za niewłaściwie zaparkowany samochód.

Głuchoniemy Mężczyzna Uciekł Na Parę Godzin z Zakładu

Głuchoniemy mężczyzna, Donald Lang, lat 37, uciekł w ostatnim tygodniu na kilka godzin z zakładu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi biuro prokuratora stanowego. Lang przebywa w ośrodku zdrowia psychicznego Chicago — Read Mental Health Center przy 4200 N. Oak Park.

Lang był oskarżony o dwa morderstwa. A ponieważ nie mógł odpowiadać przed sądem, z powodu trudności porozumienia się, został skazany na pobyt w zakładzie zamkniętym. Podobnie przyczyną morderstw, których on dokonał, była lektura książek i filmy.

Po raz pierwszy został oskarżony o zamordowanie kobiety ze wschodniej strony miasta w 1965 roku. Ponieważ nie był w stanie porozumieć się z ludźmi, nie słyszał, nie mógł pisać, uznano go więc, że nie może stanąć przed sądem i odpowiadać za swój czyn. Został więc przekazany na pobyt do zakładu zamkniętego. W 1971 roku został zwolniony z zakładu, kiedy Sąd Najwyższy naszego stanu zdecydował, że powi-

nien jednak stanąć przed sądem. W roku 1972 został ponownie oskarżony o drugie morderstwo, otrzymał wtedy wyrok więzienia. Ale sąd apelacyjny rozpatrując jego sprawę zdecydował, że wydanie na niego wyroku jest niezgodne z prawem, ponieważ nie miał on możliwości obrony i nie mógł porozumieć się ze swoim adwokatem. Został wtedy skazany na pobyt w zakładzie dla umysłowo chorych.

Przed ucieczką ostatnio był widziany w zakładzie około 8 wieczorem w czwartek. Przedstawiciel zakładu powiedział, że uciekł on prawdopodobnie przez okno. Pieniądze posiadał, ponieważ zarobił w zakładowej fabryce. W zakładzie nauczył się komunikować z ludźmi. Używając swoich własnych pieniędzy, skorzystał ze środków transportu publicznego i dostał się w pobliże domu w południowej stronie miasta, gdzie mieszkała jego siostra. Nawet telefonował do siostry. Miał przy sobie kartkę z nazwiskiem i adresem swojej siostry oraz jej nr. telefonu. W piątek około 5 rano przybył w asyście siostry i policji z powrotem do zakładu.

Dwie Firmy Zostały Oskarżone o Dyskryminację Kobiet

Przedstawicielki kobiecej organizacji National Organization for Women (NOW) stwierdziły z całą stanowczością, że koszty przeróbek powinny być takie same dla kobiet jak dla mężczyzn.

Sprawa cała wynikała na skutek incydentu jaki miał miejsce kilka dni temu w jednym ze sklepów. Para młodych ludzi postanowiła zrobić zakupy. Mężczyzna, kupił parę spodni, które trzeba było skrócić. Krawiec w sklepie zmierzył spodnie, zaznaczył gdzie należy je skrócić... i sprawa została załatwiona.

Towarzyszka mężczyzny również postanowiła kupić spodnie. Te, które wybrała wymagały odpowiedniego dopasowania. Tym razem po odnalezieniu koniecznych poprawek, policzono jej za zrobienie poprawek w spodniach.

Kobieta, poszła z zażaleniem do NOW i organizacja wystąpiła do Departamentu Praw Ludzkich domagając się wzięcia sprawy. NOW uważa bowiem, że jest to przykład typowej dyskryminacji wobec kobiet.

Zażalenie złożone do wspomnianego Departamentu dotyczy dwóch znanych sklepów: Carson Pirie Scott Co. oraz Marshall Field @ Co. Adwokaci reprezentujący organizację kobiecą uważają, że jest dość dowodów, aby uznać, że wspomniane firmy dyskryminują kobiety.

Przedstawiciele oskarżonych firm ze swej strony uznali, że nic podobnego nie istnieje, ponieważ jest zasadnicza różnica pomiędzy przetwarzaniem spodni męskich a spodni damskich. Zresztą, zdaniem przedstawicieli Carsona i Marshalla Fielda, prawo nie

pozwala im zabierać głos na ten temat, dopóki nie zostanie zakończona dochodzenie. Sprawa dyskryminowania należy bowiem do takich, — spraw o których nie powinno się dyskutować w wypadku zażalenia, dopóki obie strony nie dojdą do porozumienia.

Uznany Winnym Śmierci Zony

Ralph Cannon, bezrobotny w tej chwili mężczyzna, został uznany podczas toczącej się rozprawy, winnym śmierci swojej żony Pauline, lat 34. Małżeństwo mieszkało w Elk Grove, skąd Cannon wprowadził się do Chicago. Do sprzeczki między małżeństwem doszło w sprawie o dzieci. Jak twierdził Cannon, w czasie sprzeczki, żona jego wyjęła pistolet. Doszło do szamotaniny, w wyniku której Cannon zdobył pistolet i oddał do niej 6 strzałów, po czym sam zgłosił się na policję.

Propozycja Zakazu Posiadania Broni

Na posiedzeniu Rady Miejskiej Evanston wdowa po lekarzu Charles Schlageter wystąpiła z propozycją, aby Rada Miejska rozważyła możliwość wprowadzenia zakazu posiadania broni w Evanston na wzór Morton Grove.

Psychiatra Charles Schlageter został zastrzelony przez swojego pacjenta w lipcu 1977 roku.

Pani Schlageter powiedziała, że gdyby istniał zakaz posiadania broni, jej mąż może żyłby do tej pory i cieszył się życiem z nią i ich czterema synami.